

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 2 (337) • Luty 2026 • Cena 4,50 zł



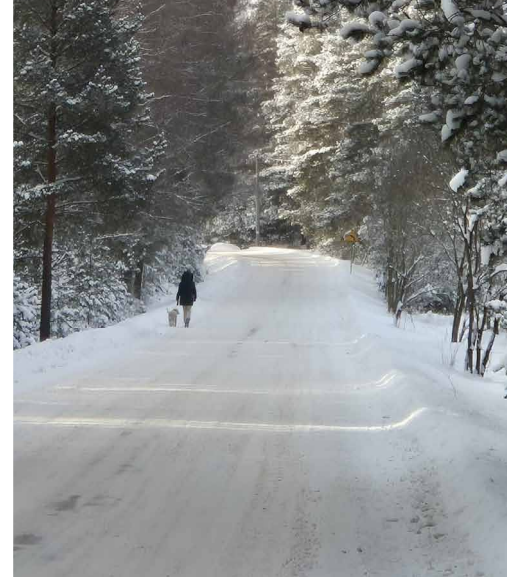
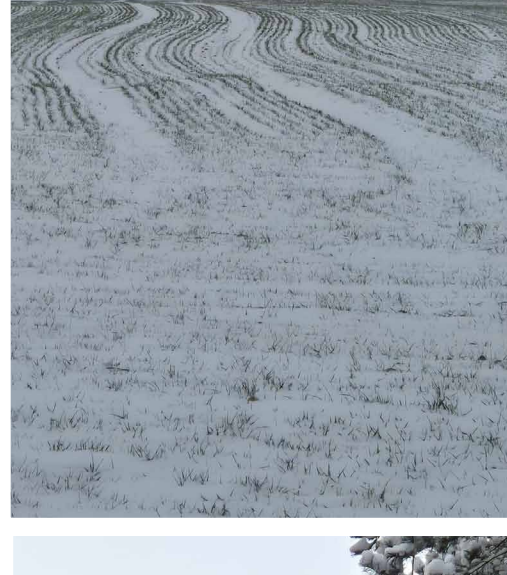
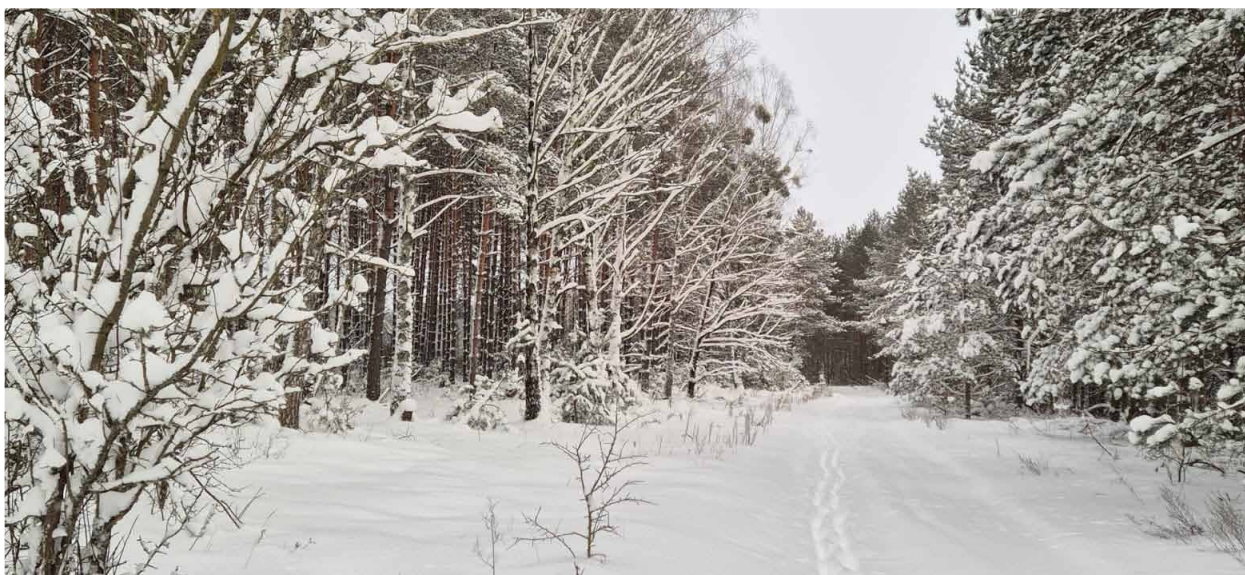
Fot. R. Kulesza | GCK w Gródku

● Budżet Gminy na 2026 rok ● Relacja z XVII Sesji Rady Gminy ● Finał WOŚP w Gródku ● Rymowanki Janka Grycuka ● Statystyki z USC ● Opowieść o Januszu Tałuciu



Uczestnicy pierwszego tygodnia ferii z GCK

ZIMA W GMINIE GRÓDEK W OBIKETYWIE KRYSTYNY LEWCZUK





Drodzy Czytelnicy!

Jest zima? To musi być zimno, proszę Państwa. Na śniegi i siermiężne mrozy powyciągaliśmy z przepastnych szaf najcieplejsze ubrania. Kto miał – futra, kożuchy, kto ich nie miał – grube wełniane swetry, skarpety robione na drutach przez babcię, bardziej nowoczesne ubrania termiczne (kupowane na wyjazdy na narty). Nic tak nie chroni przed zimnem jak wełniaki. Jest piękna zima. Widoki kuszą fotografów, bo nie wiadomo kiedy trafią się takie

pejzaże po raz kolejny. Na stronie obok zdjęcia Krysi Lewczuk, która z ogromną pasją fotografuje naszą gminę i okolice. A na okładce – uczestnicy ferii w GCK podczas spaceru na Górę Zamkową (od strony ul. Błotnej) na śnieżne harce.

Czy słyszeliście o sposobie prania wełnianych wyrobów w śniegu? To stary sposób, bez użycia detergentów, znany od dawna, szczególnie w krajach skandynawskich i w Europie Wschodniej, czyli tam, gdzie często noszono i nadal się nosi wełniane ubrania. Wiedziałam o nim od dawna, ale nigdy nie miałam okazji wypróbować, bo jak tylko sobie o nim przypominałam, śniegu i mrozu już nie było. Ale tegoroczny styczeń zaskoczył nas zimą na pewno tego stulecia. Wełniane wyroby nie wymagają częstego prania. Wystarczy je czasem wywietrzyć, wełna posiada właściwości samooczyszczające. Ale warto wykorzystać

mróz i śnieg, którego od pewnego czasu mamy pod dostatkiem. I zafundować wełniakom śnieżną kąpiel. Śnieg i mróz usuwają brud, neutralizują zapachy, odświeżają, dezynfekują. Wystarczy też czasem po prostu wynieść do wywietrzenia wełniane rzeczy na balkon czy werandę, korzystając z bardzo mroźnej pogody. Moje wełniane swetry, czapki, filcowe szale, koce i dywan najpierw rozłożyłam na śniegu, potem je nim przysypałam (musi być taki delikatny, nie zmrożony), po pewnym czasie (może być kilkanaście minut, ale i kilka godzin) wytarzałam w nim rzeczy, otrzępałam je i powiesiłam na werandzie. Potem w domu dość szybko wyschły. Nie pamiętam, aby moje babcię „prały” w ten sposób (może nie zwracałam na to uwagi). Ale od kilku osób z naszej gminy słyszałam, że w domu prano tak wełniane wyroby, dywany przed świętami. Zawijano nawet dzieci w dywanowe rulony i taczano je

po śniegu. Krysia opowiadała, że kiedyś, dawno temu wyprała wełnianą rzecz i powiesiła na mróz, a było prawie -30 stopni. Zdejmując ją, połamała, a babcia dobrze mówiła: „pałazy na śniegu i budzie czysta”. Babcia Krysi sypała też śnieg do walonek, trzymała je cały dzień na mrozie, a wieczorem suszyła na leżajce.

O zimie w lesie przeczytacie w artykule Mateusza Zamojskiego z Nadleśnictwa Waliły, który kończy go słowami: „Zapraszam Państwa na spacer do naszych lasów. Spójrzcie na zimę nie jak na przeszkodę, ale jak na cudowny mechanizm regeneracji. Las teraz śpi, ale to sen, który daje siłę do wiosennego przebudzenia.” No to, oby do wiosny!

Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 lutego na adres dsulzyk@gckgrodek.pl

DOROTA SULZYK ▲

Relacja z XVII Sesji Rady Gminy Gródek

30 grudnia 2025 r.

Po ustaleniu porządku obrad **przewodnicząca Rady Gminy Monika Ratyńska** szczególnie ciepło powitała członkinię wybranej niedawno Rady Seniorów. **Sekretarz Gminy Katarzyna Barszczewska** poinformowała, że utworzona została Rada Seniorów Gminy Gródek. Powołanym radnym pogratulowała oraz życzyła owocnej działalności na rzecz integracji środowiska osób starszych i wzmacniania udziału osób starszych w życiu społeczności lokalnej naszej gminy. **Wójt Wiesław Kulesza** wręczył akty powołania Rady Seniorów I kadencji: **Walentyne Trochimczyk**, **Irenie Matysiuk**, **Grażynie Sańczyk**, **Annie Kuźmich**, **Krystynie Ciechan** – **Doroszkievicz**, **Alinie Karpowicz**, **Ninie Mancewicz** (nieobecna podczas sesji). Życzył samych sukcesów i jak najlepszej współpracy z samorządem i mieszkańcami. Do życzeń dołączyła się przewodnicząca **Monika Ratyńska**.

W swoim krótkim przemówieniu inicjatorka powołania Rady



Fot. Dorothea Sulzyk | GCK w Gródku

Członkinie nowo powołanej Rady Seniorów Gminy Gródek

Seniorów Walentyna Trochimczyk podziękowała wójtowi, sekretarz, przewodniczącej i radnym Rady Gminy za poparcie i uznanie, że taka rada jest nam potrzebna oraz wszystkim, którzy ją wspierali, m.in. osobom z Ośrodka Wspierania Podlaskich Rad Seniorów. Wymieniła liderów z Rad Seniorów w regionie m.in. **Krzysztofa Wolframa** z Rady Seniorów Supraśl, na których się wzorowała w

kwestii działania rad. Podkreśliła, że to dla niej wielki sukces, że udało się powołać Radę Seniorów w Gródku, bo to rzadkość w takich miejscowościach. Zapewniła, że rada będzie się starać dotrzeć do wszystkich seniorów z gminy Gródek, zrobić analizę potrzeb seniorów, którzy w naszej gminie stanowią 30 % mieszkańców. Jako prezeska stowarzyszenia Aktywny senior przez 10 lat poznawała

to środowisko. I dążyła do tego, żeby taka rada powstała. Liczy na współpracę z radnymi, sołtysami. Swoje wystąpienie podsumowała słowami: „Poznacie po efektach, czy to było potrzebne dla naszej gminy”.

Następnie **wójt Wiesław Kulesza** przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym (zamieszczamy je w tym numerze).

W kolejnych punktach radni zajęli się rozpatrzeniem projektów uchwał:

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2025-2028 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2025-2039; (wszyscy radni głosowali „za” przyjęciem uchwały)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2025 r.; (wszyscy radni „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2026-2029 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2026-2039; Temat omówiła skarbnik **Marta Popławska**. (wszyscy radni „za”)

- **Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gródek na 2026 r.**; Głos w tej sprawie zabrał **wójt Wiesław Kulesza**, który poinformował, że zgodnie z procedurą projekt budżetu został przygotowany do 15 listopada. Następnie jest on przekazywany radnym i wysła się go do Regionalnej Izby Obrachunkowej w celu zaopiniowania. Taki projekt pokazuje, ile środków przewidziano na wydatki bieżące, i ważne jest, aby wygospodarować jak największe środki na realizację zadań inwestycyjnych. Omawiając projekt **Wójt Gminy Gródek** powiedział m.in.:

„Nasz budżet nie jest „zamaszysty”, więc staramy się wyodrębnić jak najwięcej tych środków na ww. cele, a z drugiej strony dokonać wszelkich analiz m.in. dotyczących pozyskania środków zewnętrznych na priorytetowe zadania. Można pochwalić się 36 zaplanowanymi inwestycjami na kwotę 15.750.333,67 zł, które w większości przypadków mają pokrycie w środkach zewnętrznych. Co można jeszcze zauważyć, gdy analizujemy ten budżet? „Uciekło” nam 2 mln 660 tys. kredytu, a to oznacza, że spłaciliśmy znaczną część zobowiązań długoterminowych. To zmniejszyło zadłużenie i polepszyło możliwość rozwoju naszej gminy poprzez poprawę wskaźników, które są ważne przy projektowaniu budżetu i wydatkach inwestycyjnych. Trzeba też zauważyć, że przy tym nie planujemy zaciągać nowego kredytu. Myślę, że wszyscy będziemy zadowoleni, jeśli dojdzie do realizacji tego budżetu w 2026 r.”

Przewodnicząca Rady Monika Ratyńska przeczytała obszerną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Gródek na 2026 r. Został on pozytywnie zaopiniowany.

Przewodnicząca komisji gospodarki, finansów i rolnictwa Katarzyna Petelska odczytała szczegółową opinię komisji w sprawie budżetu Gminy Gródek na 2026 r. wydaną podczas posiedzenia 22 grudnia 2025 r. po przeanalizowaniu projektu uchwały. Po zapoznaniu się z wieloletnią prognozą finansową Gminy Gródek na lata 2026 – 2029 wraz z



Fot. Dorota Sulżyk IGCK w Gródku

Spotkanie świąteczno-noworoczne

prognozą kwoty długu i zobowiązań na lata 2026 – 2039, z planem dochodów i wydatków, wykazem zadań i limitem wydatków na zadania inwestycyjne, zestawieniem planowanych kwot dotacji udzielanych z budżetu gminy w 2026 r., w oparciu o zaplanowane kwoty dochodów w wysokości 49.164.013,10 zł wydatków wysokości 53.379.149,10 zł, przychodów budżetu wysokości 4.290.136,00 zł, rozchodów wysokości 75.000,00 zł, rezerwy ogólnej wysokości 53.550,00 zł, rezerwy celowej na wydatki z zakresu zarządzania kryzysowego 100.500,00 zł, deficytu budżetu wysokości 4.215.136,00 zł, kwot dotacji na zadania własne gminy realizowane przez podmioty nie zaliczane do sektora finansów publicznych 2.390.705,00 zł oraz zaliczane do sektora finansów publicznych 3.511.569,64 zł, w tym dotacja podmiotowa dla stowarzyszenia Załuki nad Supraślą 2.189.705,00 zł, dotacja podmiotowa dla instytucji kultury 1.332.316,00 zł komisja stwierdziła, że budżet jest realny do wykonania. Pozytywnie zaopiniowała budżet Gminy Gródek na 2026

r. i zawnioskowała o jego uchwalenie w podanych kwotach.

Wójt Wiesław Kulesza, zabierając głos podsumował, że planowany budżet ma bardzo dobre cechy. Daje on perspektywy rozwoju w następnych latach. Podziękował za pozytywne opinie RIO oraz komisji.

W dyskusji w sprawie budżetu zabrała głos **przewodnicząca ko-**

misji Katarzyna Petelska, która poprosiła o przedstawienie najistotniejszych inwestycji na następny rok. **Skarbnik Marta Popławska** powiedziała, że wszystkie inwestycje są istotne. Gmina stara się rozwiązać najważniejsze sprawy dla mieszkańców: wodociągi, kanalizację, jest nastawiona na rozwój dróg. Skarbnik wyraziła nadzieję, że dojdą do skutku wyczekiwane inwestycje realizowane wspólnie z Powiatem – droga przez Słuczankę i budowa mostu w Kondycji. Wspomniała o budowie kolejnych wiat w Bobrownikach, Królowym Moście, Waliłach-Stacji, Pieszczanikach, przygotowaniu dokumentacji na drogi, wodociągi, inwestycjach związanych z bezpieczeństwem, o modernizacji budynku SP, jeśli Gmina uzyska dofinansowanie od marszałka, kontynuacji programu obrony ludności ochrony cywilnej, adaptacji pomieszczeń po budynku USC na sale przedszkolne, rozbudowie oświetlenia w Sofipolu, przygotowaniu dokumentacji na postawienie nowych słupów oświetleniowych na nowych ulicach w Gródku. Dodała, że zostały złożone wnioski na poprawę efektywności budynków

GCK oraz przedszkola, modernizację PSZOK-u w Gródku. **Wójt Wiesław Kulesza** uzupełnił, że przewidziane jest utworzenie centrum seniora przez przebudowę hali targowej, na który przygotowywany został projekt, przebudowa 3 ulic oraz rozbudowa remizy w Załukach.

Radna Małgorzata Popławska poinformowała, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Radę Gminy podczas posiedzenia komisji wspólnej. (wszyscy radni głosowali „za” przyjęciem uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gródek na 2026 r.)

Przewodnicząca Rady Monika Ratyńska pogratulowała panu wójtowi i pani skarbnik. **Wójt** podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania budżetu na 2026 r., przede wszystkim paniom: skarbnik, sekretarz, zastępcy wójta, kierownik referatu. Podziękował sołtysom za wspieranie przy wnioskowaniu.

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaopiniowania lasów ochronnych w Nadleśnictwie Supraśl na terenie Gminy Gródek; Omówiła go **Inspektor Agnieszka Klebus**. Chodziło o teren położony w Borkach. (wszyscy radni „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych, szkoleniach lub ćwiczeniach; **Przewodnicząca komisji wspólnej Małgorzata Popławska** poinformowała, że do tej pory była to stawka 30 zł za godzinę, teraz radni zaproponowali 35 zł. Nowością jest alarmowanie i tu też stawka będzie wynosiła 35 zł, za udział w szkoleniach – 22 zł (było 20 zł);

Sołtys Załuk Paweł Koronkiewicz, który jest też strażakiem OSP w Załukach powiedział, że górna granica ekwiwalentu wynosi ponad 50 zł, sąsiedzi strażacy dostają od 2 lat 40 zł. Dodał, że strażacy OSP Załuki kupują za te ekwiwalenty sprzęt, dodatkowe rzeczy, odkładają na wkład własny. Obrona cywilna w większości opiera się na Państwowej Straży Pożarnej, która wspoma-

ga się OSP. Zaproponował, żeby nie głosować nad tym punktem dzisiaj, tylko spotkać się i ustalić wspólny konsensus. Powiedział, że na posiedzeniu komisji nie było żadnego strażaka. **Radna Katarzyna Petelska** odpowiedziała, że zaprosiła na komisję bezpieczeństwa prezesa, ale nie przyszedł, OSP Gródek nie złożyła przed posiedzeniem komisji żadnego wniosku. Prezes nie wyznaczył zastępstwa za siebie. Wnioski złożone przez OSP Załuki zostały zweryfikowane i zrealizowane. OSP złożyła wniosek poza protokołem i sekretariatem dopiero w dniu komisji. Przewodnicząca powiedziała, że nie przyjmuje tych zarzutów, traktuje to jako lekceważenie, nie została wykorzystana oficjalna możliwość zgłoszenia postulatów. Od OSP Gródek wpłynął wniosek o podwyżkę do 45 zł za godzinę, którego nie da się spełnić. Raz w roku radni organizują spotkanie z OSP po to, żeby omówić problemy, szansa nie została wykorzystana. Następne spotkanie zostanie zorganizowane w następnym roku.

Kierownik referatu inwestycyjnego i gospodarki komunalnej Monika Kazberuk odniosła się do terminu podjęcia uchwały. Z przepisów wynika, że Rada Gminy musi podjąć taką uchwałę w grudniu. Oczywiście, można ją zmienić za jakiś czas. OSP może składać wnioski.

Przewodnicząca Rady Monika Ratyńska dodała, że spotkanie komisji bezpieczeństwa odbyło się, zanim zaczął być planowany budżet na 2026 r. Uchwałę trzeba podjąć dzisiaj. Wniosek od OSP Gródek wpłynął w dniu komisji, kiedy omawiany już był projekt uchwały w sprawie ekwiwalentu. Pomimo tego, że kwoty w budżecie były już ustalone, to radni zdecydowali podnieść z planowanych 32 zł na 35 zł, większe kwoty nie wchodzi w grę. (wszyscy radni „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia w sprawie realizacji zadania publicznego w zakresie lokalnego transportu zbiorowego na terenie gminy Gródek; **Kierownik Monika Ka-**

zberuk poinformowała, że jest to zmiana uchwały, która była podjęta na sesji listopadowej. Dotyczy dodania kolejnej trasy obejmującej gminę Grabówka i gminę Gródek: Białystok-Gródek-Zarzeczany-Chomontowce. Były wniosek mieszkańców Chomontowiec, Bobrownik o utworzenie dodatkowej linii. Po wyczerpaniach okazało się, że Gmina może dodać tę linię, która usprawni komunikację wschodniej części gminy. (wszyscy radni „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego; **Przewodnicząca komisji wspólnej Małgorzata Popławska** poinformowała, że po przeliczeniu wodokilometrów na wszystkie trasy w 2026 r. powstała możliwość utworzenia linii komunikacyjnej: Białystok-Gródek-Zarzeczany-Chomontowce. Autobus będzie kursować od poniedziałku do piątku, wyjazd o 9.10 z Białegostoku. (wszyscy radni „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Gminie Gródek na lata 2026-2028; (wszyscy radni „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Gminy Gródek na lata 2026-2031; (wszyscy radni „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2026-2029; (wszyscy radni „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu pracy Rady Gminy Gródek na 2026 r.; (wszyscy radni „za”)

Projekty uchwał były szczegółowo omawiane na posiedzeniu komisji wspólnej i otrzymały pozytywną opinię Rady Gminy Gródek. Poinformowała o tym **przewodnicząca komisji Małgorzata Popławska**.

W kolejnym punkcie radni przyjęli protokół obrad XVI se-

sji Rady Gminy Gródek. Nikt nie wniósł do niego uwag.

PYTANIA I WNIOSKI RADNYCH

W tym punkcie nie było pytań radnych.

WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE

Sołtys Załuk Paweł Koronkiewicz poinformował, że złożył wniosek związany z podniesieniem diety dla sołtysów i zmianą w wypłacaniu diet.

Sołtys Bobrownik Lech Małszewski podziękował w imieniu mieszkańców „ściany wschodniej” za dodatkowy kurs autobusowy i wiatę, która zostanie wybudowana w Bobrownikach w 2026 r.

Dyrektorka GCK Magdalena Łotysz poinformowała w imieniu Uczniowskiej Szkołki Gryfik w Gródku, że klub stał się beneficjentem nowego programu PZPN „walking football”, czyli chodzonej piłki nożnej. Jest to nowa forma grania w piłkę dla osób po 50. roku życia, chodzi się z piłką, robi się różne ćwiczenia bez biegu, jest dostosowana do różnych grup wiekowych. Zaprosiła również na finał WOŚP 25 stycznia. Poprosiła sołtysów o pomoc w zbiórce, o poinformowanie mieszkańców o godzinie przybycia wolontariuszy do ich miejscowości.

Sołtys Świsłoczan Roman Ławresz miał trzy pytania. Chciał się dowiedzieć, czy pas graniczny Bobrowniki-Świsłoczany-Jałówka będzie miał dobrą drogę dojazdową gdziekolwiek. Zapytał, czy można liczyć na pomoc Gminy w uzyskaniu lepszego połączenia telefonicznego internetowego, bo w tej chwili nie ma żadnego zasięgu. Kolejna sprawa dotyczyła tematu rozbiórki budynku starej świetlicy. Sołtys dostał z Gminy pismo, że coś jest robione na terenie działki, na której jest budynek dawnej świetlicy, ale nikogo do tej pory tam nie widział. **Wójt** odpowiedział, że jeśli chodzi o drogę, to Powiat przygotował projekt na realizację tego przedsięwzięcia. Jeżeli chodzi o połączenia telefoniczne, zostaną sprawdzone możliwości wzmocnienia tej sieci

telefonicznej. **Kierownik Monika Kazberuk** poinformowała, że odnośnie świetlicy został złożony wniosek o pozwolenie na rozbiórkę, jeśli Gmina otrzyma pozwolenie, to bliżej wiosny będziemy szukać firmy, która rozbierze budynek. W sprawie wyjaśnień związanych z pismem trzeba się zgłosić do osoby, która je przygotowała.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Katarzyna Rogacz w imieniu Rady Rodziców SP w Gródku, dyrekcji, nauczycieli zaprosiła na Charytatywny Bal Walentynkowy, który odbędzie się 14 lutego w Santanie w Białymstoku. Koszt od osoby to 280 zł. Jako przewodnicząca Rady Rodziców podziękowała również nadleśniczemu Januszowi Samociukowi za podarowanie 3 tys. zł., które zostaną przeznaczone na nagrody książkowe dla uczniów na koniec roku szkolnego.

Anna Kuźmierz w imieniu mieszkańców ulicy Michałowskiej zapytała o złożony latem wniosek o położenie progu zwalniającego na ulicy. Do dzisiaj nikt z mieszkańców nie ma odpowiedzi, co się dzieje w tej sprawie. **Kierownik Monika Kazberuk** poinformowała, że wniosek był rozpatrywany na komisji bezpieczeństwa ruchu drogowego, na którą trzeba było poczekać. Ustalono miejsce montażu tego progu i po zimie zostanie on zamontowany. **Radna Dorota Popławska** dodała, że ten wniosek został przez nią złożony już bardzo dawno, jest w kontakcie z kierownikiem referatu, próg jest ujęty w budżecie.

Przewodnicząca Rady Gminy Monika Ratyńska zamknęła obrady XVII Sesji Rady Gminy Gródek.

Po zakończeniu obrad odbyło się spotkanie świąteczno-noworoczne.

Obrady sesji są transmitowane online – transmisja udostępniona jest na stronie internetowej Gminy Gródek – www.grodek.pl.

**OPRACOWANIE
DOROTA SULZYK ▲**

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, XVI Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 25 listopada 2025 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

- w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2025 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;
- w sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Inwentaryzacyjnej w Urzędzie Gminy Gródek;
- w sprawie powołania komisji inwentaryzacyjnej, zespołów spisowych i przeprowadzenia inwentaryzacji;
- w sprawie ustalenia zasad prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej w celu realizacji Projektu pn.: „e-Partnerstwo dla Bezpiecznej Przyszłości”;
- w sprawie Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w Urzędzie Gminy Gródek;
- w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek;
- w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości do sprzedaży w trybie przetargu publicznego;
- w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych projektu Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Gródek na lata 2026-2031;
- w sprawie ustalenia planu kontroli na 2026 r.;
- w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2025 r.;
- w sprawie zmiany planu finansowego rachunku środków z Funduszu Pomocy;
- w sprawie Planu wykorzystania gminnego zasobu nieruchomości Gminy Gródek na lata 2025-2027;
- w sprawie powołania członków Rady Seniorów Gminy Gródek.

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynął jeden wniosek o wpis przedsiębiorcy do CEIDG oraz jeden wniosek o zmianę wpisu w CEIDG. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:

W dniu 28 listopada 2025 r. otrzymaliśmy informację o pozytywnej ocenie i udzieleniu wsparcia finansowego na realizację zadania „Rozwój infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej w miejscowościach Królowy Most, Pieszczaniki, Bobrowniki i Waliły-Stacja na terenie gminy Gródek”. Wniosek o dofinansowanie składany był we wrześniu br. za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska w ramach naboru na operacje z zakresu poprawy dostępu do małej infrastruktury publicznej w ramach wdrażania lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska 2023-2027. Kwota przyznanego dofinansowania wynosi 227 835,80 zł a zadanie obejmuje budowę 4 wiat rekreacyjnych. Planowana całkowita wartość zadania wynosi 367 477,22 zł.

W dniu 4 grudnia 2025 r. otrzymaliśmy informację z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego o otrzymanym dofinansowaniu na realizację zadania „Przebudowa budynku Przedszkola Samorządowego w Gródku” w ramach Programu rozwoju północno-wschodnich obszarów przygranicznych na lata 2024-2030. Planowana wartość zadania wynosi 752 386,62 zł, w tym 601 909,29 zł dofinansowania.

W ramach środków otrzymanych od Wojewody Podlaskiego na realizację zadań z zakresu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, Gmina Gródek zrealizowała następujące zadania:

- a) zakupiła agregat prądotwórczy wraz z montażem, w celu zapewnienia ciągłości działania Urzędu Gminy Gródek w sytuacjach kryzysowych;
- b) zakupiła ciągnik z osprzętem: pługiem i rozsiewaczem, przeznaczony do prowadzenia działań porządkowych, odśnieżania, usuwania skutków klęsk żywiołowych oraz dystrybucji środków niezbędnych do zabezpieczenia dróg i ciągów komunikacyjnych;
- c) zakupiła wóz (przyczepę) do transportu wody pitnej w celu zapewnienia wody pitnej dla ludności w czasie awarii wodociągu, wypadków lub innych sytuacji kryzysowych;
- d) zakupiła folię budowlaną, plandeki, worki, łopaty, latarki jako wyposażenie magazynu obrony cywilnej, które pozwoli zwiększyć zdolności reagowania w sytuacjach nagłych (wichury, zalania, awarie infrastruktury) oraz umożliwi szybszą i skuteczną pomoc mieszkańcom gminy Gródek;
- e) zorganizowała szkolenie dla ludności z zakresu ochrony ludności i sytuacji kryzysowych, które przyczyniło się do podniesienia poziomu świadomości i przygotowania mieszkańców do właściwego reagowania w sytuacjach kryzysowych;

Całkowity koszt zadania wyniósł 364 944,01 zł. Zadanie sfinansowane zostało ze środków Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026.

W zakresie bieżącego utrzymania dróg:

- zlecono i naprawiono uszkodzone fragmenty pasa drogowego w miejscowości Wierobie, pasa drogowego w miejscowości Narejki, pasa drogowego w miejscowości Podozierany, prace polegały na dowiezieniu kruszywa naturalnego na uszkodzone fragmenty pasa drogowego z wyrównaniem;
- wyrównano drogi w miejscowości Podozierany, Wierobie;
- zamówione zostały separatory parkingowe – 2 szt, które zostały zamontowane na parkingu przy Urzędzie Gminy, w celu bezpiecznego parkowania pojazdów przy agregacie prądotwórczym zlokalizowanym przy parkingu.

4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- wydano 3 decyzje w sprawie uzgodnienia lokalizacji napowietrznej linii telekomunikacyjnej;
- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydanych zostało 14 decyzji o warunkach zabudowy;
- wydano 1 decyzję zatwierdzającą podział nieruchomości;
- wpłynęło 12 zgłoszeń zamiaru usunięcia drzew od osób fizycznych – do 8 zgłoszeń nie wniesiono sprzeciwu, 7 postępowań jest w toku;
- wydano 1 decyzję zezwalającą na usunięcie drzew rosnących na nieruchomościach stanowiących własność osoby prawnej.

5) W dniu 28 listopada 2025 r. zawarłem umowę z firmą „EKO-STOK” Sp. z o.o. z siedzibą w Górskie Ponily Stok w zakresie odbioru, transportu i likwidacji zwłok padłych porzuconych zwierząt domowych i gospodarskich oraz zwierzyny leśnej z terenów będących we władaniu gminy Gródek w 2026 r.

6) W dniu 3 grudnia 2025 r. podpisałem porozumienie z Powiatem Białostockim na realizację przedsięwzięcia „Wyjście z klasą”, polegającym na organizacji jednodniowych wyjść uczniów. W ramach programu zrealizowano dwie wycieczki na łączną kwotę – 25 830,00 zł.

7) W dniu 3 grudnia 2025 r. zawarłem umowę z Panem Czesławem Anzelem prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Pensjonat dla zwierząt „Cyanowo” Czesław Anzel, z siedzibą w Sejnach, w

zakresie odławiania w 2026 r. bezdomnych psów z terenu Gminy Gródek wraz z ich przetransportowaniem i utrzymywaniem w schronisku dla zwierząt prowadzonym przez Fundację Schronisko CYGANOWO w Konstantynówce.

8) W dniu 3 grudnia 2025 r. zawarłem umowę z przedsiębiorstwem KOMA BIAŁYSTOK Sp. z o.o. z siedzibą w Białymstoku na odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy oraz z nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, będących obiektami użyteczności publicznej stanowiącymi własność Gminy Gródek w 2026 r.

9) W dniu 5 grudnia 2025 r. zawarłem notarialną umowę sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodinnym oraz dwoma budynkami gospodarczymi, położonej w Gródku przy ul. Białostockiej (działka Nr ew. geod. 1107/2 o powierzchni 0,0335 ha, obręb ewidencyjny 8 – Gródek, gmina Gródek – sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy, za kwotę: 21.800,00 zł (70% bonifikaty).

10) W dniu 8 grudnia 2025 r. Szkoła Podstawowa w Gródku odebrała 11 sztuk tabletów w ramach umowy z Ministrem Cyfryzacji dotyczącej nieodpłatnego przekazania sprzętu do celów edukacyjnych uczniów.

11) W dniu 19 grudnia 2025 r. zawarłem umowę z firmą TOI TOI Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie w zakresie serwisów przenośnych kabin sanitarnych stanowiących własność Gminy Gródek w 2026 r.

12) W dniu 19 grudnia 2025 r. zawarłem umowę z Panem Dariuszem Krasowskim i Panią Anną Marią Krasowską prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą PHU „GROT” s.c. z siedzibą w Białymstoku w zakresie prowadzenia w 2026 r. na terenie Gminy Gródek odbioru i transportu zwierząt rannych w wyniku zdarzenia drogowego oraz zapewnienia zwierzętom całodobowej opieki weterynaryjnej oraz odłowu, opiece i umieszczeniu drobnych rannych zwierząt dzikich i dzikich ptaków w ośrodkach rehabilitacji zwierząt.

13) W dniu 23 grudnia 2025 r. zawarłem umowę z Panią Agnieszką Czerniawską na sporządzenie projektów decyzji o warunkach zabudowy oraz projektów decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego w 2026 r. Całkowita wartość umowy: 125 000,00 zł brutto.

14) W dniach od 19 do 29 grudnia 2025 r. na podstawie zarządzenie Nr 140/25 Wójta Gminy Gródek z dnia 11 grudnia 2025 r., przeprowadzone zostały konsultacje społeczne projektu Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Gródek na lata 2026-2031, zwanej dalej Strategią. Celem konsultacji było poznanie stanowiska mieszkańców Gminy Gródek w sprawie Strategii, a w szczególności poznania ich opinii i uwag. Projekt Strategii będący przedmiotem konsultacji dostępny był w BIP Gminy Gródek oraz na stronie internetowej Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku. Uwagi i wnioski wraz z uzasadnieniem proponowanych zmian do projektu Strategii można było zgłaszać do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku na opracowanym i udostępnionym formularzu. W w/w terminie konsultacji, żadne uwagi oraz opinie nie wpłynęły.

15) Od dnia 1 stycznia 2026 r. w wyniku wprowadzonych zmian w ustawie o samorządzie gminnym, wszyscy sołtysi Gminy Gródek staną objęci ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej i od następstw nieszczęśliwych wypadków, zaistniałych w związku z wykonywaniem zadań związanych z obowiązkami inkasenta oraz poborem podatków w drodze inkasa. Ponadto sołtysi będą też powiadamiani o terminach posiedzeń komisji Rady Gminy Gródek.

Ponadto w omawianym okresie m.in. uczestniczyłem:

- w obradach XLIII Forum Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego w Białymstoku;
- w spotkaniu LGD Puszcza Knyszyńska w Dobrzyniewie Dużym;
- w konferencji prasowej organizowanej przez Podlaski Urząd Wojewódzki w sprawie wykorzystania środków z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej;
- w spotkaniach oplatkowych;
- w posiedzeniu wspólnym komisji stałych Rady Gminy Gródek.

Gródek, dnia 30 grudnia 2025 r.

Wiesław Kulesza Wójt Gminy Gródek

Budżet Gminy Gródek na 2026 r.

Bezpieczniej, szybciej i wygodniej – rozwój infrastruktury na terenie gminy Gródek

Na grudniowej XVII sesji Rady Gminy Gródek wraz ze Skarbnik Gminy Martą Popławską zaprezentowaliśmy budżet gminy Gródek na 2026 rok. Jest to obligatoryjny dokument każdej jednostki samorządu terytorialnego, który uchwalany jest do końca roku poprzedzającego rok budżetowy. W związku z powyższym, projekt budżetu przygotowany został w ustawowym terminie do 15 listopada 2025 roku i przedłożony Radnym oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej w celu jego zaopiniowania. Budżet jest dokumentem opracowywanym w celu zapewnienia stabilności finansowej i wspierania zrównoważonego rozwoju naszej Gminy. Corocznie planując budżet staramy się zapewnić przede wszystkim środki na wydatki własne bieżące, co w praktyce oznacza, że są to te obligatoryjne wydatki nie dotyczące zadań inwestycyjnych. Niezmiennie są to środki na poprawę warunków drogowych: równanie, odśnieżanie, posypywanie, usuwanie ubytków w jezdni, oświetlenie uliczne, ochrona środowiska i klimatu, oświata, kultura, pomoc społeczna, bezpieczeństwo przeciwpożarowe, cyberbezpieczeństwo, gospodarowanie odpadami, administracja i wiele innych zadań samorządu. Tegoroczny budżet opiewa na kwotę **49.164.013,10 zł po stronie dochodów i 53.379.149,10 zł po stronie wydatkowej**. W wartościach tych na uwagę zasługują wydatki majątkowe na poziomie **15.750.333,67 zł**, co stanowi blisko 30% wydatków ogółem. Nadwyżka operacyjna, czyli przewaga dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi wynosi **1.932.834,67 zł**.



INWESTYCJE DROGOWE• **W bieżącym roku budżetowym zaplanowano szereg inwestycji drogowych, takich jak:**

- przebudowa ulic **Młynowej i Przechodniej** w Gródku,
- przebudowa ulic **Kwiatowej i Spacerowej** w Waliłach-Stacji,

pod warunkiem otrzymania dofinansowania przez Gminę Gródek i Powiat Białostocki ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Planowana wartość inwestycji wynosi **2 721 323 zł**, w tym dofinansowanie **1 247 620 zł**.

• **Udzielenie dotacji celowych Powiatowi Białostockiemu z budżetu Gminy Gródek na:**

- przebudowę **drogi powiatowej przez miejscowość Słuczanka** w wysokości **1 658 500 zł**,
 - przebudowę z rozbudową **drogi powiatowej Nr 1438B Załuki- Kondycja- Borki wraz z budową mostu przez rz. Słoja** w wysokości **503 155 zł**.
- Opracowane zostaną także **dokumentacje techniczne przebudowy ul. Krótkiej w Waliłach-Stacji i drogi z Wiejek w kierunku Jałówki**.
- Na ul. Michałowskiej w Gródku zamontowane zostaną progi zwalniające, w celu poprawy bezpieczeństwa.
- Zaplanowano budowę oświetlenia ulicznego w miejscowości Sofipol i na ul. Słonecznej w Gródku oraz opracowana zostanie dokumentacja techniczna niezbędna do budowy oświetlenia ulicznego na ulicach Agrestowej, Jaśminowej, Wierzbowej, Wrzosowej i Lawendowej w Gródku. Na ten cel zaplanowano w budżecie **252 069 zł**.

INWESTYCJE WODNO-KANALIZACYJNE

- Opracowanie dokumentacji technicznych budowy sieci wodociagowych w Waliłach i Bielewiczach za kwotę **216 000 zł**.
- Wykonanie przyłączy wodociagowych i kanalizacji sanitarnej na ul. Michałowskiej w Gródku o wartości **ok. 50 000 zł**.
- Modernizacja przepompowni ścieków oraz systemu sterowania na oczyszczalni ścieków w Waliłach-Dworze za kwotę **65 000,00 zł**.

Sprawy urzędowe szybciej, prościej i bez kolejek dzięki realizacji projektu e-PARTENSR TWO DLA BEZPIECZNEJ PRZYSZŁOŚCI

Projekt dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Funduszy dla Podlaskiego 2023-2027 zakłada zakup sprzętu komputerowego, wdrożenie systemów informatycznych nowych e-usług oraz cyberbezpieczeństwa a także utworzenie wspólnego Centrum Bezpieczeństwa z innymi Gminami realizującymi projekt. Na realizację pozyskano dofinansowanie w wysokości **316 710 zł**, przy całkowitej wartości projektu na poziomie **372 600 zł**.

OCHRONA LUDNOŚCI I OBRONA CYWILNA - BEZPIECZEŃSTWO MIESZKAŃCÓW TO PRIORYTET

- Zakup autobusu do ewakuacji ludności o wartości **ok. 250 000 zł**.
- Przystosowanie miejsc do doraźnego schronienia na terenie gminy Gródek za blisko **30 600 zł**.

ROZWÓJ INFRASTRUKTURY OŚWIATOWEJ, KULTURALNEJ TURYSTYCZNEJ I SPORTOWEJ

- **Modernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Gródku** w zakresie docieplenia dachu na części budynku o wartości **400 000 zł**.
- **Adaptacja i przebudowa pomieszczeń po USC na potrzeby Przedszkola Samorządowego w Gródku**, w ramach pozyskanego dofinansowania ze środków Rządowego Programu Rozwoju Północno-Wschodnich Obszarów Przygranicznych na lata 2024–2030. Planowana wartość robót wynosi **752 386 zł**, w tym dofinansowanie w wysokości **601 909 zł**.
- **Poprawa efektywności energetycznej budynków Przedszkola Samorządowego w Gródku oraz Gminnego Centrum Kultury w Gródku**, polegająca m.in. na dociepleniu dachu, wymianie instalacji centralnego ogrzewania i oświetlenia, montażu nowego źródła ogrzewania oraz wentylacji i klimatyzacji w pomieszczeniach piwnicy w budynku GCK. Środki na ten cel w wysokości **2 560 843 zł** planowane są do pozyskania z budżetu Unii Europejskiej w ramach Funduszy dla Podlaskiego 2021-2027.
- **Rozbudowa i przebudowa budynku hali targowej wraz ze zmianą sposobu użytkowania w celu utworzenia CENTRUM SENIORA w Gródku**. Wartość zadania szacuje się na **4 122 000 zł**, w tym **3 400 000 zł** dofinansowania do pozyskania z budżetu Unii Europejskiej w ramach Funduszy dla Podlaskiego 2021-2027.
- **Poprawa warunków bezpieczeństwa i jakości infrastruktury sportowej na stadionie piłkarskim w Zarzeczanach** poprzez wykonanie prac ziemnych na płycie boiska oraz zakup i montaż nowych piłkochwyłów oraz bramek, o łącznej wartości **55 000 zł**.
- **Rozwój infrastruktury społecznej i turystycznej poprzez budowę kolejnych wiat integracyjnych dla mieszkańców** w miejscowościach Królowy Most, Pieszczaniki, Waliły-Stacja i Bobrowniki. Na ten cel pozyskano dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska. Planowana wartość zadania wynosi **382 566 zł**, w tym **227 835 zł** dofinansowania.

Planowane inwestycje gminy Gródek koncentrują się na rozwoju infrastruktury technicznej i społecznej, mającej na celu poprawę jakości życia mieszkańców oraz zwiększenie atrakcyjności regionu. Priorytet stanowią zadania w zakresie modernizacji dróg gminnych i powiatowych, rozbudowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, poprawy warunków w placówkach oświatowych oraz rozwoju infrastruktury społecznej, oświatowej i kulturalnej. Znaczna część inwestycji planowana jest przy udziale środków zewnętrznych, co pozwala na ograniczenie obciążania budżetu. Realizacja zaplanowanych zadań przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa, dostępności usług publicznych oraz stworzenia korzystnych warunków do dalszego rozwoju Naszej Gminy.

Wiesław Kulesza
Wójt Gminy Gródek

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gródku

49130,64 zł jest oficjalnym wynikiem tegorocznego 34. finału WOŚP. W zeszłym roku była to kwota ponad 51 tysięcy, biorąc pod uwagę również e-skarbonkę, jednak obecna zbiórka jest rekordowa pod względem zebranej gotówki i kwoty z terminali płatniczych!

Także jest się z czego cieszyć, bo suma robi ogromne wrażenie, wspominała o tym TVP Białystok, mówiąc, że w przeliczeniu na jednego mieszkańca nasza Gmina jest nie do przebiccia pod kątem zbiórki WOŚP! To wszystko Wasza zasługa, bardzo dziękujemy za liczny udział w finale, za podarowanie fantów do sklepiku, za ogromne zaangażowanie! Dziękujemy naszym Wolontariuszom i ich rodzicom, to był bardzo zimny i mroźny dzień, a mimo to czerwone serduszka były widoczne tego dnia od poranku do zachodu słońca! Dziękujemy Morsom Gródek, Stowarzyszeniu 4x4, które w tym roku zaproponowało przejazdy sankami za naszym GCK. Dziękujemy Policji i Straży Granicznej za wspieranie działań Sztabu i dbanie o bezpieczeństwo Wolontariuszy. Kłaniamy się w pas Kołom Gospodyń, firmom prywatnym, które praktycznie w większości upiekły pyszności do sklepiku. Ale Babki dodatkowo „nakarmiły” wolontariuszy. Bardzo dziękujemy OSP Gródek za przeprowadzenie akcji DKMS Zostań Dawcą Szpiku. W tegorocznym finale ponownie wziął udział Wojewoda Podlaski Jacek Brzozowski oraz influencer Kolorek, co pomogło również w promocji działań Sztabu, który ponownie tworzony był przez wszystkich pracowników GCK, za co ogromnie Wam dziękuję! Do zobaczenia za rok!



Magda Łotysz

Wieści z Nadleśnictwa

Zimowa regeneracja: Dlaczego las kocha mróz i śnieg?

Cisza, która tętni życiem – dlaczego las potrzebuje mroźnej zimy?

Często myślimy o zimie jako o czasie uśpienia, a nawet martwo-ty. Z perspektywy leśnika sprawa wygląda zupełnie inaczej. Dla lasu zima to nie tylko zasłużony odpoczynek, ale przede wszystkim fundament zdrowia całego ekosystemu na nadchodzący rok. Bez śniegu i mrozu las, jaki znamy, zaczęłyby chorować.

Puchowa kołdra dla korzeni i mieszkańców runa

Śnieg to znacznie więcej niż biały puch pod stopami. To doskonały izolator termiczny. Gdy temperatura na zewnątrz spada znacznie poniżej zera, pod grubą warstwą śniegu temperatura oscyluje w granicach 0 st. C. Ta „puchowa kołdra” chroni systemy korzeniowe drzew oraz delikatne rośliny runa przed przemarzeniem.

Co więcej, w przestrzeni między ziemią a śniegiem tętni życie. Małe gryzonie, jak nornice, budują tam tunele, chroniąc się przed mrozem i drapieżnikami. Bez tej warstwy ich przetrwanie byłoby niemożliwe, co z kolei zachwiałoby populacją sów i lisów, dla których są one głównym pokarmem.

Magazyn wody na trudne czasy

Zima to czas budowania retencji. Śnieg, który zalega w lesie, to nic innego jak zamrożony zapas wody. Najcenniejsze jest jego powolne topnienie wiosną. Woda powoli przesiąka do głębszych warstw gleby, zasilając wody gruntowe i torfowiska. Gdyby zamiast śniegu zimą padał tylko deszcz, woda ta szybko spłynęłaby do rzek, nie nawilżając lasu w odpowiednim stopniu, co naraziłoby nas na dotkliwą suszę w okresie letnim.

Mróz – naturalny lekarz lasu

Choć drżymy na myśl o siarczystym mrozie, las go potrzebuje. Niskie temperatury pełnią rolę naturalnej selekcji:

- Regulacja populacji owadów: Silne mrozy ograniczają liczbę szkodników, które zimują w korze drzew lub ściółce.
- Stratyfikacja nasion: Nasiona wielu gatunków drzew (np. dębu czy buka) wymagają okresu schłodzenia, aby móc wykiełkować wiosną. Bez „mroźnego impulsu” nowe pokolenie lasu mogłoby się nie pojawić.

Apel leśnika: Bądźmy gośćmi z klasą

Zima to dla zwierząt czas ekstremalnej oszczędności energii. Każda ucieczka przed człowiekiem, który zjechał z wyznaczonego szlaku, to dla jelenia czy sarny ogromny wydatek energetyczny, który może kosztować je życie.

Zapraszam Państwa na spacer do naszych lasów. Spójrzcie na zimę nie jak na przeszkodę, ale jak na cudowny mechanizm regeneracji. Las teraz śpi, ale to sen, który daje siłę do wiosennego przebudzenia.

Mateusz Zamojski (Nadleśnictwo Walilły)



Fot. Nela Martonik

2025 rok – statystyki z ewidencji ludności i USC Gródek

2025 rok – statystyki z ewidencji ludności i USC Gródek

Ilość mieszkańców w całej gminie - 4780 (w 2024 r. – 4852)

w tym: kobiety – 2480 mężczyźni - 2300

W wieku przedprodukcyjnym: k – 345 m – 387

W wieku produkcyjnym: k – 1229 m – 1473

W wieku poprodukcyjnym: k – 906 m – 440

Przybyło (zameldowało się) – 81 (w 2024 r. – 108)

urodziło się – 15 (w 2024 r. – 25)

Ubyło (wymeldowało się) – 89 (w 2024 r. – 126)

i zmarło – 85 (w 2024 r. – 73)

Ilość mieszkańców w Gródku – 2185 (w 2024 r. – 2211)

Najliczniejsze miejscowości w gminie: Gródek (2185), Waliły-Stacja (538), Załuki (243), Waliły-Dwór (120), Wiejki (117), Zarzeczany (103),

Najmniej liczne miejscowości w gminie: Wyżary (1), Waliły-Osada (2), Jaryłówka (4), Gobiaty (4), Glejsk (8), Narejki (8), Chomontowce (8), Świsłoczany (9), Józefowo (10)

Narodziny – 15 w tym: chłopcy – 6 dziewczynki – 9

Dzieci urodzone w 2025 r.:

dziewczynki – Melania, Michalina, Anastazja (2), Alicja, Hanna, Maja, Zuzanna, Liwia

chłopcy – Eliasz, Jan Franciszek, Mikołaj, Leo Fernando, Jan, Oliwier,

Zgony – 85, w tym mające miejsce na terenie gminy Gródek – 42

Śluby – 44, w tym:

kościelne - 10

cywilne w USC - 6

cywilne poza lokalem USC – 28

STATYSTYKA LUDNOŚCI

Statystyka Ludności Gminy Gródek (stali mieszkańcy)

stan na dzień 31.12.2025 r.

GMINA GRÓDEK (2002042)	4780
BIELEWICZE	91
BOBROWNIKI	94
BORKI	35
CHOMONTOWCE	8
DOWNIEWO	29
DZIERNIAKOWO	22
GLEJSK	8
GOBIATY	4
GRÓDEK	2185
GRÓDEK-KOLONIA	25
GRZYBOWCE	33
JARYŁÓWKA	4
JÓZEFOWO	10
KOŁODNO	66
KRÓLOWE STOJŁO	18
KRÓLOWY MOST	76
ŁUŻANY	39
MIELESZKI	83
MIELESZKI-KOLONIA	42
MOSTOWLANY	12
NAREJKI	8
NOWOSIÓŁKI	31

PIESZCZANIKI	75
PIŁATOWSZCZYŻNA	18
PODOZIERANY	71
PODZAŁUKI	16
PRZECHODY	31
RADUNIN	34
RUDA	39
SKROBLAKI	23
SŁUCZANKA	63
SOFIPOL	75
STRASZEWO	39
ŚWISŁOCZANY	9
WALIŁY	97
WALIŁY-DWÓR	120
WALIŁY-OSADA	2
WALIŁY-STACJA	538
WIEJKI	117
WIEROBIE	23
WYŻARY	1
ZAŁUKI	243
ZARZECZANY	103
ZASADY	10
ZIELONA	27
ZUBKI	14
ZUBRY	69

Statystyka Ludności Gminy Gródek (stali mieszkańcy) w latach 2010 - 2025

2010 r. – 5699 (w Gródku – 2567)

2011 r. – 5666 (w Gródku – 2554)

2012 r. – 5596 (w Gródku – 2535)

2013 r. – 5530 (w Gródku – 2505)

2014 r. – 5498 (w Gródku – 2518)

2015 r. – 5409 (w Gródku – 2464)

2016 r. – 5295 (w Gródku – 2433)

2017 r. – 5266 (w Gródku – 2436)

2018 r. – 5197 (w Gródku – 2387)

2019 r. – 5134 (w Gródku – 2363)

2020 r. – 5097 (w Gródku – 2359)

2021 r. – 5069 (w Gródku – 2323)

2022 r. – 4985 (w Gródku – 2291)

2023 r. – 4917 (w Gródku – 2252)

2024 r. – 4852 (w Gródku – 2211)

2025 r. – 4780 (w Gródku – 2185)

Tekst powstał przy współpracy z panią kierownik USC w Gródku Dorotą Bójko



Rymowanki pana Janka, czyli „Ktoś musi mnie zdenerwować”

Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku



12 grudnia w godzinach popołudniowych odbyło się niezwykle sympatyczne spotkanie – wieczór autorski Jana Grycuka. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej wydało tomik wierszy „Rymowana sztuka Janka Grycuka”, w którym znalazły się wybrane przez samego autora 74 utwory o różnorodnej tematyce. Pracą redaktorską zajęła się Mira Łuksha, a składem i opracowaniem graficznym Radosław Maciejewicz, który wzbogacił wydawnictwo swoimi grafikami nawiązującymi do treści tekstów.

Oprócz rozmowy z samym autorem oraz prezentacją niektórych wierszy, był też czas na wspomnienia.

Spotkanie odbyło się w Gminnym Centrum Kultury, które jest siedzibą TPZG i zawsze z otwartymi ramionami przyjmuje inicjatywy naszego stowarzyszenia. Działanie zostało sfinansowane przez Gminę Gródek.

Rozmowa z Janem Grycukiem przeprowadzona przez Elżbietę Greś podczas spotkania autorskiego 12 grudnia 2025 r.

Elżbieta Greś: Pan Jan Grycuk to człowiek, który jest wnikliwym obserwatorem życia w naszej małej ojczyźnie. Człowiek, który te swoje obserwacje zamyka w myśli i słowa i

zamieszcza w wierszach. Ukazuje w tekstach cechy i zachowania, które nie są splendorem ani zaszczytem. To dla nas informacja, że powinniśmy się na chwilę zatrzymać, zastanowić się nad tym, czy to, co robimy jest na pewno właściwe. Teksty „rymowanek”, bo tak pan Janek nazywa swoje wiersze, są najczęściej ironiczne, z drwiną obnażają nasze wady, ukazują błędy, pokazują sposoby zaspokajania najprostszych potrzeb, a co najważniejsze, nie pozwalają obrażać się na te słowa, ponieważ, jeśli się zastanowimy, to rzeczywiście tak jest. Jesteśmy tacy, jak pan Janek o nas pisze. W tomiku znalazły się 74 utwory ukazujące zachowania tych, którzy są u władzy, notabli, ale też nalogowców i po prostu zwykłych śmiertelników.

Elżbieta Greś: Jak to się wszystko zaczęło? Niektóre wiersze w wydanym tomiku są opatrzone datą, najwcześniejsze pochodzą z 1993 roku, czyli nie pisał pan „od kołyski”? Co wpłynęło na to, że zajął się pan pisaniem?

Jan Grycuk: Zmiana ustroju. Chwyciłem za pióro, jak zobaczyłem, kto zaczyna dochodzić do władzy od stopnia najniższego do najwyższego. A starał się wtedy pan z wąsami, mam o nim bardzo długi wierszyk „Trójskok”, ale w tym tomiku go nie ma. Tak się jakoś stało, że zanio-

stem ten wiersz do redakcji Kuriera Podlaskiego. I trafił on do Kazika Siemieniako, był tam też Andrzej Koziaara. Spodobał się im, wydrukowali ten „Trójskok” i poprosili, żebym zaczął pisać. I pisałem do nich sporo lat, aż do zamknięcia Kuriera.

EG: Ile wierszy zostało wydrukowanych w Kurierze?

JG: 50, może więcej? Mam te numery zebrane w domu. Ukazywały się w magazynie sobotnio-niedzielnym. W Kurierze Porannym też ukazało się kilkadziesiąt, chociaż mniej niż w Podlaskim. Miałem nawet podpisaną umowę z redaktorem naczelnym Kuriera Porannego na drukowanie wierszy. Ale po pewnym czasie zauważyłem, że nie ma tych moich wierszy w magazynie, zmienił się szef redaktorów. Zaszedłem do nowej redakcji, przywitałem się, przedstawiłem i pytam, jak nazywa się szef. On mówi: „Nielipiński”. Pytam; - Jak? - On: - Nielipiński. - ja mówię: - Wiem, że nie Lipiński, ale jak? Tak się rozstaliśmy z Kurierem Porannym. Kilka wierszy było też w Gazecie Współczesnej. Trochę

wyróżnienie. Po 10 latach od tego konkursu redaktor Joanna Szczęsna odezwała się do mnie i zapytała, czy można te moje krótkie wiersze tzw. moskaliki, wydrukować. Moje utwory były też publikowane w trzech zbiorach wierszy poetów gródeckich.

EG: Może szkoda, że tylko tyle wierszy ukazało się w tym tomiku, można było go poszerzyć.

JG: Mam ich w sumie około 200-300.

EG: W wierszach z ostatnich lat tematem przewodnim też są przemiany polityczne?

JG: Przeważnie życie społeczne. Pisałem też wiersze i wywieszałem je na tablicach w centrum Gródka. Bo raczej nikt by ich nie wydrukował w prasie, nie chciałem nikomu zaszkodzić. Mogę przeczytać wiersz na temat aktualnego prezydenta, bo nikt go nie wydrukuje. Mam taki charakter, że jak ktoś kłamie mi w oczy, a mówi, że to jest prawda, to bywa, że po pół godzinie wiersz jest już gotowy.

EG: No właśnie chciałam zapytać, jak pan pisze. Ale już



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

znałem tych redaktorów i oni mnie znali, pisałem, im się podobało i tak to szło.

EG: Wiersze były drukowane w Kurierze Podlaskim, Kurierze Porannym, Gazecie Współczesnej, Wiadomościach Gródeckich. Czy gdzieś jeszcze pan je publikował?

JG: W Gazecie Wyborczej był konkurs, w którym otrzymałem

wiem, że ktoś musi zdenerwować. A jak wygląda praca nad tekstem? Są jakieś poprawki?

JG: Są poprawki. I u mnie musi być rym, bez niego nie dam rady. I dlatego nazywam swoje wiersze rymowankami.

Danuta Garkowska: Czy ma pan w swoim dorobku wiersze poświęcone dzieciom, rodzinie?

JG: Jest tu w zbiorze jeden



wiersz o wigilii, w którym wspominam o wnuczce. Ale nie mam takich wierszy.

DG: Lubię wiersz, który jest o Piotrze „Pierre Doła”. To był konkretny adresat, czy raczej ktoś wymyślony?

JG: Jeszcze jak uczyłem się w technikum rolniczym w Dojlidach, miałem kolegę spod Suchowoli Andrzeja. I on miał w USA kogoś z rodziny o nazwisku Doła. Doła Piotr spod Częstochowy. Wiadomo, co wychodzi z zestawienia imienia Pierre z nazwiskiem Doła.

DG: Jest jeszcze taki przejmujący wiersz „Ludzie z plasteliny”.

JG: To było po tych filmach „Człowiek z marmuru”, „Człowiek z żelaza”. Potem zobaczyłem tych polityków, dla których liczyła się tylko kasa. I wtedy powstał ten wiersz. Jeszcze na początku demokracji ktoś miał przekonania, że dla polityków ważne są wartości, przekonania, a potem już była tylko kasa.

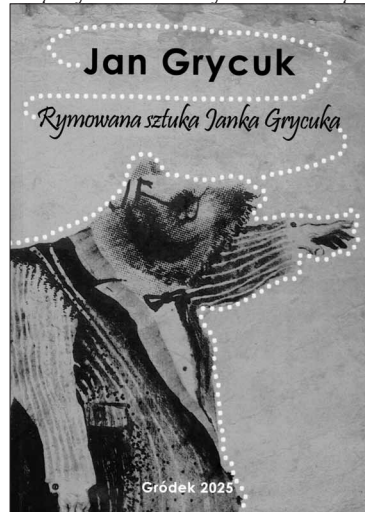
DG: Wszyscy tu jesteście kresowiakami. Dlaczego tak minimalna ilość wierszy jest w języku tutejszym, kresowym?

JG: Nie umiem pisać po białorusku. Jak byłem w IV-V klasie, to był 1958, 1959 rok, wprowadzono do szkół język białoruski, pewnie w Gródku tak było. A u nas w Królowym Moście było nas czternaścioro w klasie i z tego 4 katolików, którzy nie musieli chodzić na te lekcje. Za płotem szkoły był las, do którego uciekaliśmy podczas tych zajęć. Dyrektor Romanowski latał po lesie na swoim motorze, szukał nas i wyłapywał. Po roku język bia-

łoruski zlikwidowano. I dlatego się nie nauczyłem. Jest w zbiorce wiersz o Biasiedzie w języku takim, jak tu rozmawiamy.

EG: Jak pan lubił odpoczywać?

JG: Jak pracowałem, to przez cały czas byłem w delegacji. Jak przyjeżdżałem do domu, to trochę było domowych obowią-



ków, a w poniedziałek znowu wyruszałem w delegację. Ani razu nie byłem na wczasach. Jak były urlopy, to pomagałem мамie w gospodarce.

EG: Czyli te wiersze to była taka odskocznia?

JG: Jak jeździłem, to też pisałem. Nawet będąc na grzybach napisałem wiersz. Nie potrafię tak specjalnie usiąść i stworzyć wiersz na jakiś temat. Przeważnie ktoś musiał mnie zdenerwować. Mnie nie obchodzi, czy rządzi prawica, czy lewica. Obchodzi mnie to, co ludzie robią i jak robią.

EG: Czy ma pan ulubione wiersze?

JG: Jest kilka. Tu w zbiorce jest wiersz o tym, jak miały się odbyć wybory podczas covidu.

Spotkałem się wtedy ze znajomym – rolnikiem. Porozmawialiśmy i zaraz powstał wiersz pt. „10 maja”. Wiersz, który powstał na grzybach „Western Disco” jest z 1993 r. To były początki demokracji, wszędzie powstawały dyskoteki – w stodołach, magazynach zbożowych. Nasza noblistka, Wisława Szymborska, pisała moskaliki. I ja napisałem je do Gazety Wyborczej. W gazecie drukowali albo początek, albo zakończenie, a resztę trzeba było dopisać. Są ładne limeryki „Mieszko I”, „Chrobry”, „Jagienska”.

Będący na spotkaniu Jan Karpowicz przypomniał o inicjatywach Grupy Literackiej Kłosa, która przyczyniła się do wydania tomu „Życiem pisane”. Na spotkaniach grupy powstawały montaż słowno-muzyczne, które prezentowane były na środowiskowych uroczystościach. Wspomniał, że odeszli niektórzy lokalni twórcy - Porębski, Kozłowski, Giegiel i inni, ale „wena jeszcze w nas żyje”. Janek Grycuk przypomniał, że jak do Gródka przyjeżdżano z województwa na spotkania polityczne czy przedwyborcze, to chwalono, że tu jest największe zagęszczenie poetów na metr kwadratowy.

Po wspomnieniach przyszedł czas na prezentację twórczości autora rymowanek. Jan Karpowicz zaśpiewał dwie piosenki specjalnie przygotowane na spotkanie autorskie do słów Janka Grycuka „Życie po życiu” i „Erotyk”. Sam autor zaprezentował zebranych swoje wiersze: „Czy wy wiecie kumie”, „Psucie się ryb”, „Uczciwość”, „Prokreacja”, „Nu i biasieda”, „Strute ryby”, „Przysłowiowe życie”.

Pan Janek podziękował TPZG, Mirze Łukszy oraz wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tomiku. Magda Łotysz podziękowała autorowi za to, co robi na rzecz kultury i lokalnej społeczności.

**Opracowanie:
Dorota Sulżyk i Elżbieta Greś**

Życiorys skrócony

Niezbyt duża jest moja wioseczka.

Było blisko do szkoły i szosy,
W pobliżu płynie mała rzeczka.

Stamtąd w życie rzuciły mnie losy.

Ojca nikt nie nazywał kułakiem,

Toteż żyło się raczej biednie.

Uzdolnienia mam jakie takie,

Wykształcenie także średnie.

Nie zbaczałem z obranej drogi.

To wpoili mi moi rodzice.

Choć rzucano mi kłody pod nogi,

Coś ze mnie wyrosło, widzicie.

Nie klękam, nie schlebiam, nie kadzę,

Nie czapkuję i nie smaruję.

Wyśmiewam zabiegi o władzę.

I co dziwne, z tym dobrze się czuję!

Psucie się ryb

Ryba psuje się od głowy

Jest to prawda niewzruszona.

Bowiem nigdzie nie ma mowy,
By się psuła od ogona.

I byłby to problem mały,

Nie wart notki w prasie, gdyby

O problemie tym wiedziały

Zwłaszcza wszelkie grube ryby.

Ja myślę, że o tym wiedzą,

Gdy są jeszcze między nami,

Albo kiedy nisko siedzą,

Bo małymi są rybkami.

Ale gdy już awansują,

To się dziwnie nadymają

I wnet się od głowy psują,

Gdyż przeszłość zapominają.

(sierpień 2000 r.)

Strute ryby

Strute ryby- wina Tuska,

Pewnie Tusk się w Odrze plu-
skał,

Gdyby prezes tam się kąpał,

To on by po wodzie stapał!

Żeby było owe „gdyby”,

Byłyby zbawione ryby.

(lipiec 2022 r.)

Limeryk

Chrobry

W ciągłej pogoni za tronem

Miewał pomysły szalone.

Pobił Niemca i Ruś złupił,

Uzyskał berło i koronę.



Wieczór Koled 2026

fot. Dorota Sułyk | GCK w Gródku

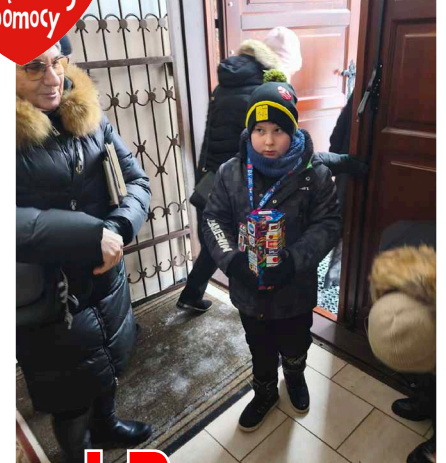




wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



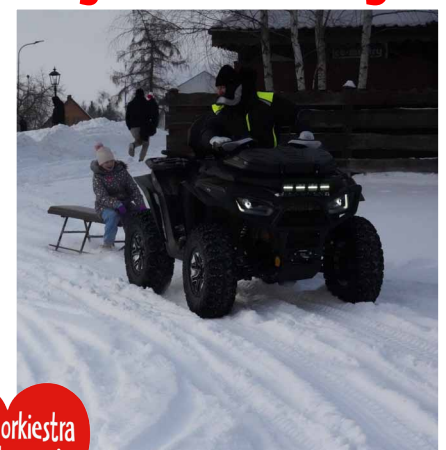
wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



w Gródku

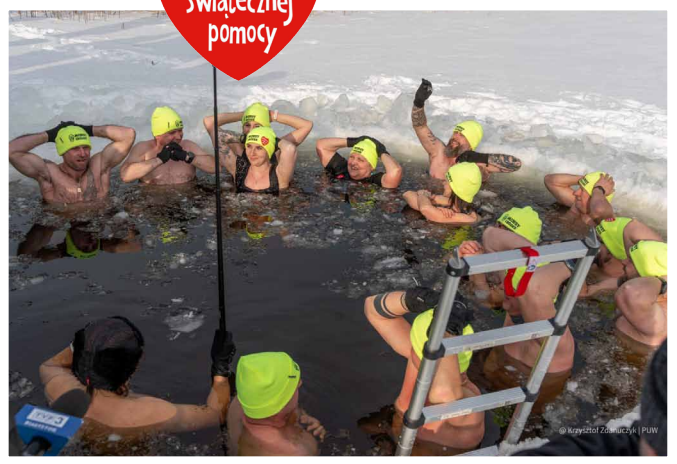


wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



WARSZTATOWE FERIE ZIMOWE Z GCK

2 tygodnie ferii, dwa turnusy w naszym GCK! W tych dniach wolnych od nauki szkolnej chętne dzieci- łącznie ponad 40 osób, mogły spędzić wspólnie czas, korzystając z przeróżnych atrakcji. Od 9.00 do 13.00 uczestniczyły m.in. w zajęciach ruchowych, plastycznych, dźwiękowych, teatralnych prowadzonych przez pracowników i instruktorów GCK oraz Gosię Serafin, która z nami współpracuje i pomaga przy przeróżnych działaniach. Dzieci wzięły udział w konkursie na pracę plastyczną pt. „Mój cel to szczęśliwe życie” i „Bezpieczne ferie”, w którym nagrody wręczył wójt Wiesław Kulesza razem z dyrektorką Magdą Łotysz i inspektor Agnieszką Lisowską- Przewodniczącą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku, która dofinansowała organizację ferii. Były bajki oglądane na dużym ekranie, spacerzy do sklepu (raz nawet udało się wyszaleć w śniegu na Górze Zamkowej), gry i zabawy (oczywiście obowiązkowe ulubione „cztery kąty”), nagrywanie audiobooka „Handzia i Tolik w Słuczance”. Odwiedził nas Pan Łukasz Gikiewicz z PIP oraz Mateusz Zamojski z Nadleśnictwa Waliły. Po szalonych zabawach czekał na dzieci ciepły posiłek. Ferie zakończyło szalone karaoke. Co się wtedy działo w naszej Izbie Pamięci...!

Dziękujemy Wójtowi i GKRPA z Panią Agnieszką Lisowską na czele za dofinansowanie ferii. (ds)



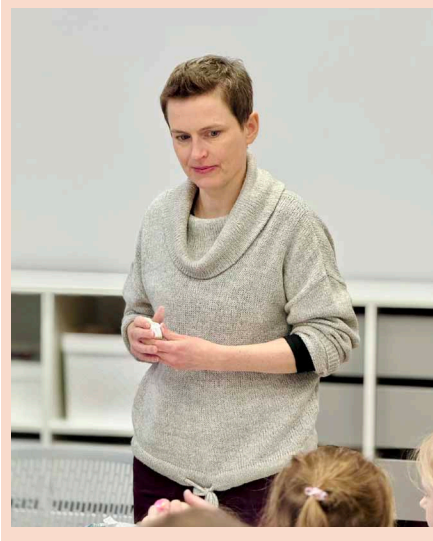
31 grudnia podziękowaliśmy naszej kochanej koleżance Marysi Miesleszko za 34 lata pracy w domu kultury. Tak, nadszedł dzień kiedy Marysia odchodzi na zasłużoną emeryturę.

Nie sposób opisać słowami jej wkładu w naszą kulturę! Jej piękne prace mają swoje miejsca w wielu domach w naszej gminie, Polsce i za granicami. Kto nie zna malowanych maków, malw i chabrów Marysi? Lata pracy z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi w murach domu kul-

tury i w terenie. Niezliczona ilość przebytych razem imprez plenerowych na których panowały wielkoformatowe dekoracje, które wyszły spod pędzla Marii...

Marysiu, życzymy żebyś w końcu odpoczęła! Niech ten czas pozwoli Tobie dalej rozwijać się i spędzać czas z bliskimi w zdrowiu i szczęściu. My nie żegnamy się, bo wiemy, że to napewno nie koniec naszej współpracy. Dziękujemy!

Na zdjęciu cała nasza ekipa razem z Anią Wasilewską - instruktorką zespołu Vena i przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy Gródek.



13 stycznia do ekipy GCK dołączyła Natalia Wenclik-Olszewska, która będzie prowadzić m.in. zajęcia plastyczne z dziećmi oraz rękodzielnicze pod szyldem GCK w Gródku.

Cieszymy się, że będziemy współpracować z tak ciekawą i kreatywną osobą! Kilka słów od Natalki:

„Od jedenastu lat razem z rodziną mieszkam we wsi Piłatowszczyzna, na terenie gminy Gródek. Zarówno zawodowo jak i hobbyistycznie zajmuję się rzemiosłem artystycznym tworząc własne prace, prowadząc zajęcia rękodzielnicze oraz poznając nowe techniki. Moją specjalizacją jest ceramika, od lat razem z mężem prowadzimy rodzinną pracownię ceramiczną pod nazwą Pracownia BaoBab.

Teraz rozpoczynam nową przygodę w gródeckim Gminnym Centrum Kultury. Mam nadzieję, że spotkamy się w pracowni plastycznej i nie tylko”



Wyjątkowy rok w naszej lokalnej kulturze

Rok 2025 niewątpliwie minął pod znakiem jubileuszu 60-lecia budowy domu kultury w Gródku. „Tortem urodzinowym” z tej okazji było otwarcie Izby Pamięci Gminy Gródek, które odbyło się 5 października. Cały projekt zajął bardzo wiele czasu. Prace merytoryczne nad opracowaniem tablic, remont, umeblowanie, dopinanie wszystkiego na ostatni guzik trwało bardzo długo. Nasza gmina zyskała nowe miejsce. Dawna sala konferencyjna zmieniła się nie do poznania. „Żywe muzeum” - tak określamy tę przestrzeń z uwagi na to, że można tam organizować spotkania, ba, nawet odbywają się tam spektakle i inne wydarzenia.

Nie tylko dom kultury miał swój jubileusz. Lokalna gazeta Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny wydawana jest już od 30 lat. Nasze chóry folklorystyczne: Rozśpiewany Gródek obchodził 70-lecie działalności, a Jesienny Liść 30-lecie. Z tej okazji wydaliśmy płytę z muzyką białoruską w ich wykonaniu. Swoje „urodziny” miała również Siabrouskaja Biasieda, która odbyła się po raz 25.

Rok rozpoczęliśmy bardzo udanym 33. Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dzięki Wam udało się zebrać ponad 50 000 zł.

W ciągu całego roku można było skorzystać z 15 różnych form zajęć dodatkowych dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów, na które uczęszcza niespełna 200 osób. W murach GCK odbywały się próby naszych zespołów ludowych, młodzieżowo-dziecięcych, zespołu uRock, a także Wesołych Babek.

Tradycyjnie zorganizowaliśmy i współorganizowaliśmy mnóstwo wydarzeń i spotkań w GCK, a także imprez plenerowych. Cieszymy się, że przypadł Wam do gustu Jarmark na Górze Zamkowej.

Wydaliśmy nowość wydawniczą – książeczkę o przygodach rodzeństwa Ani i Mikołaja, którzy odwiedzają różne miejscowości w gminie Gródek. W tej części nasi bohaterowie udali się do Słuczanki. Dialogi w tej publikacji są przetłumaczone na lokalną gwiarę. Mamy zamiar kontynuować tę serię. Tradycyjnie nie zabrakło nowych wzorów kubeczków oraz magnesów autorstwa naszej plastyczki Marysi.

Staramy się czynnie współpracować z instytucjami, kołami gospodyń i stowarzyszeniami z naszej gminy w różnych projektach i wydarzeniach. Dziękujemy, że wspieracie również nasze działania. Drzwi do domu kultury są zawsze otwarte dla wszystkich, w miarę naszych możliwości wesprzemy cenne inicjatywy.

Organizatorem naszej instytucji jest Gmina Gródek, dziękujemy Wójtowi Gminy Gródek Wiesławowi Kuleszy za wsparcie i zaufanie. Podziękowania należą się również Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Kończący się rok był dla nas wyjątkowy za sprawą jeszcze jednego faktu. Pozyskaliśmy rekordową sumę dotacji zewnętrznych - ponad 340 000 zł - na działania, na które składa się 6 projektów: utworzenie Izby Pamięci, Siabrouskaja Biasieda, Cykl zabaw, Jarmark na Górze Zamkowej, infrastruktura Domów Kultury, działania edukacyjno-animacyjne przy Izbie Pamięci Gminy Gródek. Dzięki projektowi Infrastruktura Domów Kultury zakupiliśmy nowe meble do pracowni plastycznej, która zmieniła swój wygląd. Kupiliśmy również szafy na hol, stoły konferencyjne, kanapy piankowe dla dzieci, maszyny do szycia, grawerkę laserową oraz utworzyliśmy kącik dla rodziców czekających na dzieci, które są na zajęciach. Wszystkie środki pozyskaliśmy dzięki zaangażowaniu i profesjonalizmowi naszej dyrektorki Magdy Łotysz. To ona jest autorką wszystkich wniosków.

Cały czas zmieniamy się dla Was. Dziękujemy, że tak chętnie bierzecie udział w naszych zajęciach, wydarzeniach i inicjatywach oraz nas wspieracie. Życzymy samych dobrych dni w Nowym 2026 Roku.



Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji

**ORGANIZACJA 26 EDYCJI MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU
„SIABROUSKAJA BIASIEDA” - 60 000 ZŁ**

**CYKL LETNICH ZABAW PRZY MUZYCE BIAŁORUSKIEJ W GMINIE GRÓDEK
15 000 ZŁ**

Otrzymaliśmy dofinansowanie!

Miło nam poinformować, że otrzymaliśmy dofinansowania z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Dzięki pozyskanym środkom zorganizujemy w 2026 roku:

- Międzynarodowy Festiwal Siabrouskaja Biasieda
- Kupalnoczkę
- Zabawę na Annę
- Dożynki Gminne



Zajęcia rękodzielnicze dla dorosłych

W styczniu, zgodnie z naszymi zapowiedziami, ruszyły zajęcia rękodzielnicze dla dorosłych. W czwartki o godz. 17.00 spotyka się grupa kobiet w różnym wieku, aby pod okiem instruktorek – Doroty Sulżyk i Natalii Wenclik-Olszewskiej próbować swoich sił w różnych rękodzielniczych technikach. Podczas styczniowych spotkań panie uszyły ręcznie zapachowe woreczki, wykonały gliniany kominek na olejki zapachowe, zapoznały się z podstawami szycia na maszynie. W planach oprócz ceramiki, szycia jest też m.in. tkanie na ramie, haftowanie, wykonywanie biżuterii i innych dodatków. (ds)

„Kołodujemy razem! Калядуем разам!”

Coroczny Wieczór Kolęd w gminie Gródek

Wieczór Kolęd w GCK w Gródku był wyjątkowym wydarzeniem, podczas którego wybrzmiały prawosławne i katolickie kolędy, pastorałki, piosenki świąteczne, zaprezentowane zostały również układy taneczne. Sobotnie spotkanie 17 stycznia zgromadziło mieszkańców gminy Gródek pragnących wspólnie przeżyć niedawną magię świątecznego czasu. To ogromna radość dla organizatorów, że Wieczór Kolęd utrzymuje swoją silną pozycję wypracowaną przez wieloletnią tradycję i z roku na rok przyciąga tak wielu chętnych - i publiczności, i wykonawców.

Podczas tegorocznej edycji wydarzenia zostały wprowadzone innowacje. Do prowadzącej tradycyjnie dyrektorki GCK Magdaleny Łotysz dołączyła Anastazja Bełdyga, która wcieliła się w prezenterkę Wia-

domości Gródeckich. I w tej roli wypadła genialnie. Przedstawiła różne ciekawostki na temat naszej gminy, zimy, świąt, zapowiadała krótkie humorystyczne filmiki (nagrane przez pracowników GCK oraz Roberta ze Snack Słodziaka) związane z zaśnieżeniem i mrozem w Gródku i okolicach. Śmiechu było przy nich co niemiara.

Występujący artyści – zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli – zachwycili publiczność swoim zaangażowaniem i autentycznością. Jak zwykle najbardziej swoimi występami rozczulili najmłodszy: grupa V z gródeckiego przedszkola (pod opieką Ewy Gasperowicz), dzieci z przedszkola w Załukach (opiekun K. Tarasewicz), uczniowie klas II i III Niepublicznej SP w Załukach (opiekun A. Antonowicz). Zuzia Sacharkiewicz pięknie za-

spiewała „Pastorałkę od serca do serca”, taneczne show pokazali podopieczni instruktorki tańca w gródeckim GCK Magdy Łabędzkiej – były to układy do Mariah Carey - All I Want for Christmas Is You i Winter’s Song – walc angielski. Nie wyobrażamy sobie Wieczoru Kolęd bez zespołów muzycznych działających przy domu kultury. Oryginalną kolędę wykonał zespół Vena (instr. Anna Wasilewska), bardziej tradycyjne - Rozśpiewany Gródek, Jesienny Liść, którym przygrywał na akordeonie Wiktor Małańczyk, Kalina z Załuk (instr. I akordeonista Wiktor Leonkiewicz) i Wesołe Babki z harmonistą Janem Lisowskim (ich pastorałkę słyszałam po raz pierwszy). Artystyczny program zamknął występ koła gitarowego pod opieką Jana Karpowicza, który przypomniał wiersz nieżyjącego już

gródeckiego poety Anatola Poremskiego pt. „Шчодры вечар у Мастаўлянах”.

Tegoroczny Wieczór Kolęd przebiegał pod hasłem „Kołodujemy razem! Калядуем Разам!” Pośpiewaliśmy wspólnie znane nam utwory lub tylko ponuciliśmy mniej znane. Nie zabrakło wzruszeń oraz chwil refleksji. Występy wykonawców wprowadziły słuchaczy w nastrój zadumy, radości oraz wdzięczności, przypominając o istocie Świąt Bożego Narodzenia. Takie spotkania są dowodem przywiązania do tradycji, które od pokoleń są ważną częścią tożsamości mieszkańców Gródka. Do kolędniczego zobaczenia za rok!

(fotorelacja na stronie 13)

DOROTA SULZYK ▲

Walking Football, czyli chodzona piłka nożna!

Z przyjemnością informujemy, że jako stowarzyszenie Gryfik utworzyliśmy nową sekcję, jedyną na Podlasiu, Walking Football, czyli chodzonej piłki nożnej dla osób 50+. Tak jak wskazuje nazwa, nie ma tu biegania, pracuje się z piłką ale na zasadzie spokojnych, bardziej spacerowych ćwiczeń! To nowa w Polsce formuła prowadzenia zajęć piłki nożnej, która przecież nie jest sportem tylko dla młodych, wysportowanych osób, ale tak naprawdę dla każdego! Bardzo się cieszymy, że na pierwszych treningach było już kilka osób, w tym panie i panowie!

Zapraszamy, każda nowa osoba jest mile widziana! Niebawem zakupimy koszulki dla uczestników.

Cieszymy się, że projekt zyskał akceptację Polskiego Związku Piłki Nożnej. Prosimy o śledzenie naszych działań na Facebooku, gdzie wstawiamy wszystkie informacje na bieżąco.

Jan Łotysz

Fot. facebook USS Gryfik





Zimowa przygoda w sercu Puszczy: Relacja z kuligu do Maciejówki

Zima w tym roku dopisała, a nasi uczniowie postanowili w pełni wykorzystać jej urok! W czwartek 15 stycznia klasy 5a, 5b oraz 8b wybrały się na niezapomnianą wyprawę do Maciejówki, położonej w malowniczej Puszczy Knyszyńskiej.

Przygoda rozpoczęła się od prawdziwego kuligu. Przejazd saniami przez ośnieżone ostępy Puszczy Knyszyńskiej dostarczył wszystkim mnóstwo radości. Dźwięk dzwonek, pęd powietrza i widok drzew ugiętych pod ciężarem białego puchu stworzyły iście bajkową atmosferę.

Czekały też na nas niezwykle warsztaty edukacyjne w terenie. Poprowadził je pan leśnik Mateusz Zamojski, który z ogromną pasją opowiadał o życiu zwierząt zimą. Uczniowie dowiedzieli się: Jakie strategie przetrwania przyjmują leśni mieszkańcy w czasie mrozów, jak rozpoznawać tropy zwierząt pozostawione na śniegu (okazało się, że odróżnienie tropu jelenia od dzika to wcale nie taka prosta sprawa!), dlaczego dokarmianie zwierząt wymaga wiedzy i odpowiedzialności.

Po intensywnej nauce i zabawach na śniegu przyszedł czas na regenerację. Dzięki uprzejmości pana Adama Martonika, który przygotował dla nas ognisko, mogliśmy upiec pyszne kiełbaski oraz słodkie pianki. Prawdziwym hitem okazała się jednak słodka, gorąca herbata malinowa, przygotowana specjalnie na tę okazję przez naszą niezawodną kuchnię szkolną – nic tak nie rozgrzewa po harcach na mrozie!



Na zakończenie wyprawy na uczestników czekała miła niespodzianka. Dzięki hojności Nadleśnictwa Waliły, każdy uczeń otrzymał pamiątkowe gadżety: praktyczne latarki, kolorowe smycze, ołówki przydatne w szkolnej ławie.

Podziękowania

Tak udany wyjazd nie odbyłby się bez pomocy zaangażowanych osób. Serdecznie dziękujemy: Panu Adamowi Martonikowi – za profesjonalne przygotowanie ogniska i dbanie o nasze bezpieczeństwo przy ogniu, Panu Marcinowi Seweryn – za bezpieczny i sprawny transport do Maciejówki, Panu Mateuszowi Zamojskiemu – za podzielenie się bezcenną leśną wiedzą, Panu Rafałowi Chwojko – za przejazd tradycyjnym zaprzęgiem konnym.

To był dzień pełen wrażeń, uśmiechu i integracji. Puszcza Knyszyńska po raz kolejny pokazała nam swoje najpiękniejsze oblicze!

Iwona Lech

Opowieści o ludziach z historią w tle (1) - Janusz Tałuć

„*OPOWIEŚCI O LUDZIACH Z HISTORIĄ W TLE*” to nowy cykl artykułów do naszej gazety. Pisałam wcześniej o miejscach i wydarzeniach z terenu gminy Gródek, przyszedł czas na zebranie i usystematyzowanie informacji o znamienitych ludziach wpisanych w nasze dzieje. Tych żyjących i tych, którzy odeszli, ale została po nich pamięć. Ponieważ każda osoba jest inna, opowieść o niej będzie także miała swój indywidualny charakter. Bywa bowiem tak, że o wielkim człowieku można opowiedzieć w trzech zdaniach i będą one oddawać tę wielkość. Bywa również, że o bohaterze można mówić i mówić.

Nie twierdzą, że uda mi się przedstawić wszystkie dostępne informacje z biografii znanych osób. Zamieszczane opowiadania będą moimi opracowaniami

i dlatego z góry proszę o wybaczenie, jeśli czegoś zabraknie. Z mojego doświadczenia wynika jednakże, że sukcesem jest, jeśli uda się ocalić od zapomnienia nawet część ważnych faktów. Założyłam sobie również, że kolejność przedstawiania bohaterów opowiadań będzie przypadkowa, mając na uwadze periodykę odkrywania nowych informacji i wspomnień historii.

Wiera Tarasewicz

JANUSZ TAŁUĆ

Jego rodzinna wieś to Zubry, rodzinny dom to Zubry 40, dom, w którym mieszka – Zubry 51. Urodził się w 1955 r. Janusz Tałuć ukończył cztery klasy w Szkole Podstawowej w Zubrach, piątą już realizował w Białymstoku, gdzie przeprowadzili się rodzice. Po podstawówce uczył się w klasie o kierunku „mecha-



nik precyzyjny” słynnego Mechanika na Broniewskiego. Pierwszą pracę podjął w Fabryce Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku, ale na krótko, bowiem obowiązkowy pobór do wojska na dwa lata spowodował przerwę w karierze zawodowej. Potem był powrót do cywila i znowu „Uchwyty”. Był ślusarzem, tokarzem, szlifierzem, wzorciarzem, rozdzielcą i materiałowcem oraz jednocześnie uczniem technikum mechanicznego. Na

przełomie lat 70. i 80. XX w. w przemyśle polskim nastąpiły trudne czasy. Miały miejsce duże reorganizacje również w „Uchwytach”. W 1976 r. zwolniono z pracy 10 osób, 23 przesunięto na niższe stanowiska. Zrobiło się nieciekawie. Po dziewięciu miesiącach, w odpowiedzi na propozycję podjęcia stanowiska, które nie pasowało do jego postawy życiowej, Janusz zwolnił się z fabryki. Sytuacja stała się krytyczna, a rodzina (było już dwoje dzieci) potrzebowała środków do życia. Wcześniejsze kontakty w parafii prawosławnej, do której należał, dały podstawę do uzyskania drobnych zamówień na potrzeby cerkwi. Sytuacja zaczęła się klarować, kiedy ksiądz Jerzy Boreczko złożył duże zamówienie na podświetniki. W trakcie roboty wyłoniła się ogromna trudność technologiczna w za-

kresie właściwego uformowania wierzchniej części zamówionych przedmiotów. Nie było u kogo zasięgnąć rady, a zadanie było skomplikowane. Januszowi, dzięki własnej wiedzy, talentowi i intuicji, w ostatniej chwili przed upływem terminu realizacji, udało się rozwiązać problem. Poszły zamówienia, czasami na nowe przedmioty, sporo na renowację starych. Około 40 lat temu (1986 r.) odważył się na otwarcie pracowni.

W trakcie rozmowy z artystą – metaloplastykiem nie można się nudzić. Barwnie opowiada o swoich wykonanych, bądź zamierzonych do wykonania, osobliwościach. Najwięcej pasji słyszeć w jego głosie, kiedy mówi o domu, w którym odnalazł od nowa swoje miejsce na ziemi. Po sąsiedzku od rodzinnego domu nadarzyła się okazja – pod numerem 51 na sprzedaż wystawiona została nieruchomość. To był czas, kiedy w przeciągu

jętnie wkomponowany został kamień. Tuż przy bramie wjazdowej pod kolejną sztachetką spogląda na wiejską przestrzeń profil wyrzeźbiony w granicie. Sąsiadujące obok głązy są już w naturalnej postaci i mniejsze, ale ten jeden spogląda na przechodnia, tak jakby strzegł zabytkowego bruku ułożonego przed wiekami przez starowierów z Rosji (tak mówi zubrowski przekaz ustny) i pytał: - „A ktoś ty?”. Bardzo ciekawy to widok.

formie małej wystawy) przedmioty budzą zaciekawienie i chęć dotknięcia. W każdym muzeum miałyby swoją metryczkę, tu po prostu są położone lub powieszono. Wykorzystanie metalowego czajnika na abażur lub szklanych filiżanek na osłonięcie lampek sympatycznie przemawia do odwiedzających. Stylizowany zydelek, ława, wykonana z porządnej deski, zachęcają do przycupnięcia chociaż na chwilę. Trochę mylący obraz daje podłoga. Dopiero po przyjrzeniu się jej stwierdzamy, że przecież została wykonana z kamieni służących niegdyś za żarna, a środki wypełnione betonowym spoiwem kryją niespodzianki – fragmenty pracy metaloplastycznej Janusza i jego pracowników.



Sakrament małżeństwa.
Cerkiew Zmartwychwstania
Pańskiego w Białymstoku

A wedding in the Church
of the Resurrection
of Christ in Białystok

Венчание. Церковь
Воскресения Господня
в Белостоке

19

Zawieszony w Cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku żyrandol („panikadillo”) jest imponującym dziełem wykonanym w pracowni Janusza Talucia. Fotografia z publikacji, która powstała na podstawie zdjęć z serwisu www.OrthPhoto.net, albumu „Kolory prawosławia. Polska” z 2017 r.

Pierwsza Pracownia Metaloplastyki w Białymstoku mieściła się przy ulicy Kraszewskiego, potem na Ciepłej, po pewnym okresie pracownię przeniesiono na ul. Ks. J. Popiełuszki 10. Janusz Tałuc swojego fachu nauczył się sam. Mówi o sobie – jestem samoukiem. Z czasem, przy realizacji jego pomysłów pracowało kilkoro ludzi, a wykonywane eksponaty stawały się coraz odważniejsze, piękniejsze. Opowieść o twórczej, artystycznej pracy w pracowni, to materiał na oddzielną publikację. Dwa lata temu pracownię przejęła córka Karolina, a Januszowi pozostały wspomnienia i spotkania na swoich życiowych ścieżkach z artefaktami, których był autorem i wykonawcą.

dwóch miesięcy zmarli rodzice Janusza, zostawivszy w Białymstoku mieszkanie. Znalazły się więc pieniądze na wykonanie remontu budynków w zakupionej wcześniej posiadłości w rodzinnej wsi. I to był początek pięknej idylli i powrotu do korzeni.



Janusz Tałuc chętnie eksponuje efekty swojej twórczej pracy.

Zakupiony dom czekał na swoją kolej, bo najpierw trzeba było zrobić płot. Żeby nie zakłócać harmonii otoczenia, ogrodzenie zostało wykonane z drewnianych sztachet, ale dzięki zmysłowi artystycznemu gospodarza umie-



Zdjęcie prezentuje pomysłowy sposób skomponowania dwóch materiałów: drewna i kamienia.

Po ogrodzeniu podwórka przyszedł czas na rewitalizację domku. W środku większość elementów pozostała bez zmian. Wprowadzone nowe rozwiązania mają ułatwiać życie mieszkającym tu osobom. Z zewnątrz dom został oszalowany, położono nowy dach. Najpiękniejszym zdobieniem okazały się okiennice na małych, wiejskich oknach. Pomysł do wykonania okiennic zrodził się Januszowi podczas pobytu w muzeum w Bielsku Podlaskim, gdzie zobaczył ludowe ręczniki. U rodziny poprosił o haftowane ręczniki, fotografował je, przynosił fotografie na sklejkę. Ten motyw osadzał w ramie majster, utalentowany młody chłopak Andrzej Iwanowicz ze wsi Aleksicze. Okna w ten sposób wykończone stanowią piękną nietuzinkową zewnętrzną aranżację.

Zagląając do domku nie możemy nie dostrzec muzealnego klimatu i gromadzonych przez wiele lat zbiorów. W kuchni wita nas prawdziwy, kaflowy piec. Zgromadzone na nim i obok (w



Dom Janusza Talucia

W pokoju królują tkane na wiejskich krosnach chodniki i dywan z gałganków, trzydrzwiowa szafa na ubrania i ciepła (jak by rozpaść w kuchni) leżajka. Drewniana podłoga z zużytych desek czeka jeszcze na swoją chwilę. Uplywający czas ma tu zupełnie inny wymiar.

Gospodarz nie wszystkie atuty domu już wykorzystał. W sąsiedniej sypialni, wykonanej w byłym świronku, można porządnie się wyspać. Ale zadziwia na przykład żyrandol, wykonany z dwóch drewnianych bojek do robienia masła, którym obcięto dna. Dwie przeciwległe ściany łączy gruba belka. Kiedyś widać było na niej okrutny ząb czasu, dziś – oszlifowana, wygładzona, jest ciekawym naturalnym akcentem wystroju. Na krześle w kącie czeka na zawieszenie ty-



Kopia talerza Poklewskiego, eksponatu Muzeum Sybiru oraz paradna tarcza Aleksandra Newskiego. Po prawej – wnętrze altany.

kający duży zegar z drewnianego plastra wyciętego z modrzewiowego korzenia.

Z pomieszczenia służącego niegdyś za sienią Janusz prowadzi na nowiutkie drewniane schody na stryszek. Na ścianie przy schodkach uwagę przyciągają dwa przedmioty. Wisi tu, nad dwiema skrzyżowanymi szablami, metalowy, tłoczony we wzory (miniatury przemy-

słowych maszyn) talerz, a nad nim pięknie wyczyszczona, metalowa paradna tarcza Aleksandra Newskiego – kopie niezwykle cennych przedmiotów.

Kopia talerza był wykonywana przez pracownika Janusza Tałucia w ramach konkursu ogłoszonego przed otwarciem Muzeum Sybiru w Białymstoku. Celem tego konkursu było odtworzenie talerza na cześć Alfonsa Koziół –

Poklewskiego, majątnego przedsiębiorcy i filantropa, który przekazywał znaczne sumy na rzecz licznej na Syberii społeczności Polaków. Eksponat znalazł się w zbiorach Muzeum, w domu Janusza wisi druga kopia tego dzieła.

Paradna tarcza też ma swoją historię. Droga wymiany trafiła kiedyś w ręce Janusza. Jej oryginał znajduje się w słynnym rosyjskim muzeum Ermitaż (wielkie

muzeum sztuki i rzemiosła artystycznego w Sankt Petersburgu w Rosji). Nadarzyła się okazja, że spotkał człowieka z Moskwy i w trakcie rozmowy ten pan złożył wstępne zamówienie na wykonanie kopii w złocie. Niestety, pomysł okazał się nierealny, ale ciekawość świata i ludzi zadziałała na dużą skalę.

Z domu gospodarz prowadzi do niedużego budynku, który jak za chwilę się okazuje, latem pełni miejsce do spoczynku, grillowania, w chłodne wieczory lub dni można na miejscu posiłkować się kominkiem. Ale nie przeznaczenie budynku zadziwia. Wewnątrz stoi arcyciekawy stół. Gruby, drewniany blat stołu jest przedłużeniem ogromnego, oszlifowanego przez naturę głazu. Robi wrażenie ten stolik, oj robi! To kolejny przykład artystycznego spojrzenia Janusza Tałucia na przedmioty i otoczenie.

WIERA TARASEWICZ ▲

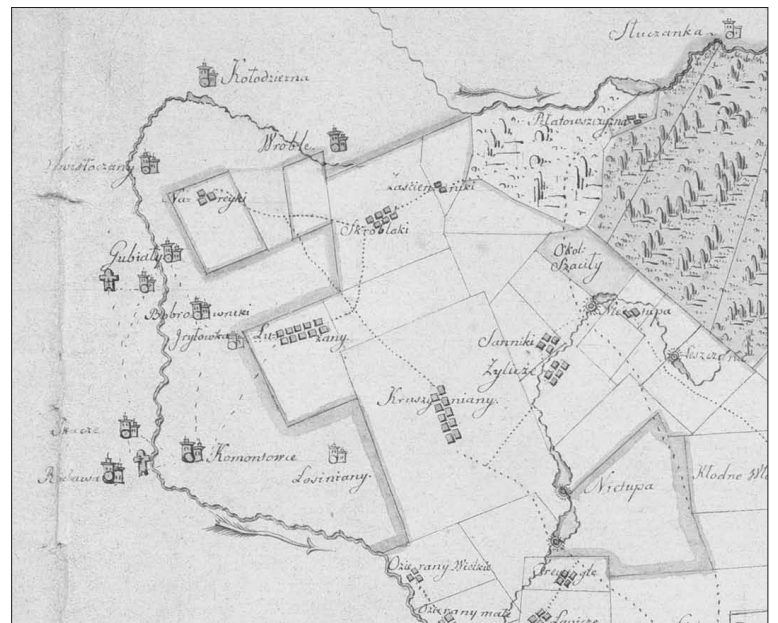
Historia świsłoczańskich wsi, cz. II - Chomontowce

23 sierpnia w Bobrownikach (w zabudowie domów jednorodzinnych w kierunku Chomontowiec, po prawej stronie) uroczyste odsłonięto tablicę pn. „Historia świsłoczańskich wsi”. Na prośbę członkiń Koła Gospodyń Wiejskich „Świsłoczanki” doktor Grzegorz Ryżewski z Białegostoku z Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi opracował historię wsi: Gobiaty, Łużany, Świsłoczany, Mostowlany, Chomontowce, Bobrowniki, Narejki i Jaryłówka. To z pewnością historyczne wydarzenie dla lokalnej gminnej społeczności, ale również ukłon w stronę turystów, którzy chętnie odwiedzają przygraniczne tereny.

Nazwa wsi Chomontowce wywodzi się od nazwy osobowej Choma, Chomont, gwarowo komatoucy, komatouski. Imię Choma występuje bardzo często w spisach mieszkańców w tym czasie, zaś synowie Cho-

my zapisywani są jako Chomicze vel Chomontowscy; wieś zasiedlona przez ród Chomy to Chomontowce. Idąc dalej Imię „Choma” jest wschodniosłowiańską, lokalną, gwarową formą imienia Tomasz, wywodzącą się od aramejskiego „Toma” oznaczającego „bliźniak”. Niektórzy nazwę opisywanej wsi chcą wywodzić od imienia jaćwieskiego wodza Komata, powołując się na wieś Komatowce. Tylko Komatowce w połowie XVI wieku istniały we włości kotrzańskiej na wschód od Niemna, co jest bardzo daleko od naszych Chomontowiec.

Po raz pierwszy nazwę wsi zanotowano w około 1560 roku (dokument rewizji powstał w latach 1558-1561) jako należąca do dóbr Brzostowica Ostafiego Wołowicza. Nazwę wsi zapisano jako „Chomentowo”. W opisie wsi Rudaki czytamy: W tym siele włók 11 gruntu podłego, które było z pomiaru ku dworowi JKM kryńskiemu wymie-



Mapa z 1781 roku

rzane; ale w roku 1560 za listami JKM panu Ostafiemu Wołowiczowi, marszałkowi dwornemu jest ku dworowi jego miłości Brzostowica oddane w tych granicach. Pierwsza ściana główna poczyna się od zaścianku wypustnego. Który temu siołu jest oddan, wzdłużczy na południe

podle tego wypustu niedaleko rzeki Świsłoczy, kończy się u boku włók sioła Chomentowa. Druga ściana boczna poczyna się z tej ściany głównej, wzdłuż leży na zachód słońca, podle boku włók sioła Chomentowa, kończy się u boku włók sioła Łosiny....



W 1737 roku na terenie unickiej parafii Hołynka znajdowały się następujące wsie: Wieś Rudawa chat 35, Tkacze chat 41, Bobrowniki chat 55, Komotowce (Komatoucy gw.) chat 40, Rudaki chat 18, Łosiniany chat 25, Zaścienniki chat 12, Nieporóżniowce chat 14, Kule chat 28, Popławce chat 12, Ogrodniki chat 6, Tojdzicze chat 36, Pluskołowce chat 20, Szelepki chat 12.

W 1775 roku Chomątowce (taka pisownia źródła) wchodziły w skład majątku Brzostowicy Wielkiej Jerzego Wandalina Miszcha, kasztelana krakowskiego i należały do dworu Rudawka (Rudawa).

W 1789 roku Chomątowce (taka pisownia źródła) przynależały do Hrabstwa Brzostowskiego, należącego do Stanisława Potockiego, generała artylerii koronnej. Wiemy, że we wsi były wówczas 54 domy zamieszkałe przez 298 osób.

W 1866 roku naliczono tu 54 domy, a nazwę z rosyjska zapisano jako Konotopy. W 1889 roku wieś wchodziła w skład gminy Hołynka, guberni grodzieńskiej i posiadała 645 dzieścicin ziemi. Tuż przed I wojną światową we wsi Chomontowce było już 72 zagrody.

W 1921 roku wieś przynależała do gminy Hołynka, powiatu grodzieńskiego, województwa białostockiego. W tym czasie były tu 44 domy zamieszkałe przez 232 osoby. 227 osób wyznawało prawosławie, zaś 5 katolicyzm. Narodowość polską deklarowało 9 osób, a 223 białoruską. Ubytek znaczny w zabudowie przed I wojną i tuż po niej świadczy o exodusie ludności w trakcie tzw. bieżęstwa. Z bieżęstwem związane są niezmiernie liczne

i ciekawe ogłoszenia w dziennikach urzędowych lat 20. XX wieku, kiedy ostatecznie musiano zadecydować, czy uznać



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

osoby za zmarłe czy zaginione w Rosji. Modelowe tego typu ogłoszenie brzmiało:

W dniu 4 grudnia, w Grodnie, Wydział Cywilny na podstawie art. 36, decyzją z dnia 1 grudnia 1929 r., ogłosił, że: W sprawie Stefanii Giedziczowej oraz jej dzieci — Jana i Stefana Giedziczów — uznanych za zaginionych, celem zachowania ich praw i majątku, wyznaczona została kuratorka w osobie Kry-

styny Sewastjanik, zamieszkałej we wsi Chomontowce, gminy Hołyńskiej, powiatu grodzieńskiego.

W 1930 roku liczba domów wzrosła do 55.

Po ostatnich zmianach administracyjnych wieś wchodzi w skład województwa podlaskiego, powiatu białostockiego, gminy Gródek.

GRZEGORZ RYŻEWSKI ▲

Historia wydobyta z ziemi

Rozmowa z Krzysztofem Korzeniewskim - mieszkańcem Gródka, liderem grupy eksploracyjnej „Magna Silva”

Dorota Sulżyk: Kim jesteście? (Co się kryje pod nazwą grupy „Magna Silva”?)

Krzysztof Korzeniewski: Jesteśmy poszukiwaczami, którzy za pomocą detektorów metali przeczesują tereny Puszczy Knyszyńskiej. Nazywamy się „Magna Silva”, działamy przy Stowarzyszeniu Przyjaciół Puszczy Knyszyńskiej Wielki Las. Nasze początki sięgają roku 2008, kiedy to w Supraślu Stowarzyszenie rozpoczęło swoją działalność. Od początku swojej działalności Stowarzyszenie opierało się na tematyce edukacyjno – przyrodniczej. Z biegiem czasu wyklarowała się Grupa, której głównym celem były poszukiwania za pomocą ww. urządzeń. Obecnie Grupa liczy 26 członków, którzy aktywnie działają na terenie Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej.

DS: Co sprowadza Was do Gródka?

KK: Gdybym miał odpowiedzieć jednym słowem, powiedziałbym: historia. Tereny te od setek lat były sceną konfliktów, eksploracji puszczy, budowy osad i szlaków, wytyczania granic oraz codziennego trudu ludzi, którzy żyli w rytmie puszczy. Głównym obszarem naszych poszukiwań są tereny leśne, w tym przypadku zarządzane przez Nadleśnictwo Waliły. Zainteresowały nas tereny na północ od Gródka oraz w kierunku na wschód do Bobrownik.

DS: Jak można zacząć poszukiwać za pomocą detektora metali?

KK: Gdybym odpowiedział, że wystarczy mieć tylko detektor metali i szpadel, to bym skłamał. W chwili obecnej prawo w Polsce wymaga szeregu pozwo-



Fot. J. Orłowska - Rogalska

Wspólne zdjęcie ze szkolenia poszukiwaczy

leń. Zaczynając od pozwolenia od właściciela terenu, a kończąc na decyzji od Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku. Wynika to ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Mimo że może wydawać się to na pierwszy rzut trudne, w rzeczywistości każdy zainteresowany może się starać

o wymagane pozwolenia. Warto też na początku mieć pojęcie o tym, co działo się w okolicy. Bardzo ciekawe są opowieści starszych mieszkańców, ale trzeba uważać, bo często takie opowieści są przekształcone przez czas oraz „języki” i nierzadko mają mało co wspólnego z rzeczywistymi wydarze-



Część wykładowa. Szkolenie poszukiwaczy

niami. Wartym uwagi jest skupienie się na ogólnodostępnych archiwach internetowych, literaturze oraz na lokalnej prasie m. in. artykułach pisanych na łamach WG-HN.

DS: Jak zaczęła się twoja przygoda?

KK: Moja przygoda zaczęła się w wieku szkolnym, gdy mój ojciec, który poszukiwał z użyciem detektora metali, zaraził mnie pasją do szukania... skamielin. Na początku nie byłem zainteresowany poszukiwaniami z wykorzystaniem tego typu urządzeń. Dopiero po pewnym czasie, mniej więcej w okolicach 20. roku życia, zafascynowałem się poszukiwaniami z detektorem metali. W tajniki tego hobby wprowadził mnie oczywiście mój tata, za co jestem mu wdzięczny do dziś. Tak więc z poszukiwaniami, o których rozmawiamy, mam styczność od około 15 lat.

DS: Co odnajdujecie w lesie?

KK: Jeżeli chodzi o liczbę znalezisk najbardziej licznymi znaleziskami są... śmieci.

Puszki, kapsle, gwoździe, kolejno „artefakty” po I i II wojnie światowej, drobne przedmioty codziennego użytku, monety, znaleziska z okresu średniowiecza i starsze z okresu wpływów rzymskich czy wędrowki ludów. Te ostatnie dwa są najbardziej ekscytujące i rozpalają w każdym z nas wyobraźnię o zdarzeniach, które miały miejsce wieki temu. Nie można też ominąć tematu niewybuchów/niewypałów, czyli przedmiotów niebezpiecznych z okresu wojen, które licznie są odnajdywane. W przypadku odnalezienia takich „artefaktów” należy wezwać niezwłocznie policję.

DS: Co udało się dotychczas znaleźć na terenie gminy Gródek?

KK: Jako że poszukiwania prowadzimy od niedawna (około trzech miesięcy) udało nam się odnaleźć drobne przedmioty tj. monety, guziki, ozdoby. Oczywiście wydobyliśmy również wiele śmieci, które zabieramy z terenu poszukiwań.

DS: Co się dalej dzieje z odnalezionymi przedmiotami?

KK: Po stworzeniu dokumentacji zdjęciowej, opisie, stworzeniu metryczek z informacjami o znaleziskach, przedmioty są przekazywane bezpośrednio do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Po weryfikacji i opisie przez urzędników, przedmioty zostają przekazane do Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. To właśnie stąd zainteresowane instytucje mogą wypożyczać za pomocą umów odkryte znaleziska przez poszukiwaczy. Warto zaznaczyć, że nowo otwarta Izba Pamięci w Gródku, jeżeli spełni wymagania może takowe przedmioty wypożyczyć.

W trakcie poszukiwań, kiedy podejmujemy przedmioty, czyli wydobywamy z warstwy gruntu, znaleziska mające znamiona zabytków, wykonujemy dokumentację fotograficzną oraz opisową. Nieodłącznym elementem jest też określenie dokładnej lokalizacji za pomocą odbiornika GPS. Tutaj blisko granicy z Białorusią mieliśmy wielokrotnie problemy z namierzeniem odnajdywanych przedmiotów ze względu na ruchy militarne za granicą. Dochodziło do kuriozalnych sytuacji, gdzie lokalizację GPS pokazywało nam pod Grodnem, choć byliśmy w okolicach Gródka.

DS: Jesteś jednym z darczyńców eksponatów – pamiętek rodzinnych do naszej Izby Pamięci. Jak oceniasz to miejsce?

KK: Swego czasu byłem na otwarciu „Izby pamięci” w Gródku, uważam, że takie miejsce jest potrzebne lokalnej społeczności w celu zapisania jej

tożsamości. Równoległe od jakiegoś czasu w Supraślu działa podobna inicjatywa pod nazwą „Skarbiec suprański”. Choć oba miejsca różnią się tematyką zbiorów, to łączy ich jak w soczewce jedno – lokalna historia. Mam nadzieję, że oba miejsca zainspirują sąsiednie miejscowości do podobnych działań. W Gródku też działa Stowarzyszenie Historyczno – Eksploracyjne „Podlaskich Tropicielei Historii”, które startuje ze swoją działalnością poszukiwawczą na terenie gminy Gródek. Cieszę się wraz z kolegami, że po drugiej stronie puszczy powstała aktywna grupa, która w sposób legalny chce prowadzić swoją działalność poszukiwawczą.

Dotychczas efektem naszej wspólnej współpracy była organizacja 6 grudnia 2025 r. w Izbie Pamięci w Gródku Szkolenia poszukiwaczy, gdzie razem ze Stowarzyszeniem Historyczno – Eksploracyjnym „Wschodni Bastion” z Czarnej Białostockiej, mogliśmy się wymienić doświadczeniami dotyczącymi naszej pasji oraz wysłuchać prezentacji archeologów z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

ROZMAWIAŁA
DOROTA SUŁŹYK ▲

E-mail stowarzyszenia: magnasilva.group@gmail.com



PROGRAM FUNDUSZE EUROPEJSKIE NA POMOC ŻYWNOŚCIOWĄ 2021-2027 – PODPROGRAM 2025

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku informuje, iż rozpoczynamy realizację kolejnego programu wsparcia żywnościowego dla osób potrzebujących Program Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus - Podprogram 2025.

Z powyższej pomocy mogą skorzystać osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, spełniające kryteria określone w art. 7 ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., i których dochód nie przekracza 265% kryterium dochodowego uprawniającego do skorzystania z pomocy społecznej tj: 2 676,50 zł netto - dla osoby samotnie gospodarującej, 2 180,95 zł netto - dla osoby w rodzinie.

Więcej szczegółowych informacji o kwalifikacji do Programu można uzyskać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku.

Wniosek o skierowanie do Programu można złożyć osobiście w siedzibie tutejszego Ośrodka od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 – 15.00



Fundusze Europejskie
na Pomoc Żywnościową

Dofinansowane przez
Unię Europejską





**JAK UZYSKAĆ
Ogólnopolską
KARTĘ SENIORA ?**

5 PROSTYCH KROKÓW

- 1 Wejdź na www.glosseniora.pl
- 2 Wypełnij formularz
- 3 Wnieś opłatę członkowską
- 4 Załącz formularz wraz z potwierdzeniem wpłaty
- 5 Wyślij na adres: osiedle Uroczę 12, 31-953 Kraków

Tvoja Ogólnopolska Karta Seniora zostanie odesłana na adres zamieszkania. W razie pytań, skontaktuj się z nami pod numerem telefonu (12) 429 37 28 lub adresem e-mail kontakt@manko.pl. Wejdź na www.glosseniora.pl i zobacz listę 4300 punktów oferujących zniżki.

Od 01.08.2022 roku Ogólnopolska Karta Seniora JEST PŁATNA: 35 zł za rok, 50 zł na dwa lata. Przelew można wykonać na rachunek bankowy Międzynarodowego Instytutu Rozwoju Społecznego sp. z o.o. (NUMER RACHUNKU BANKOWEGO: 80 2490 0005 0000 4600 0004 0502) LUB przekazem pocztowym (REDAKCJA GŁOSU SENIORA, osiedle Uroczę 12, 31-953 Kraków).

Seniorzy po 60 roku życia z całej Polski mogą poprzez formularz na stronie internetowej wyrobić ogólnopolską kartę seniora. Karta upoważnia do korzystania z wielu zniżek, darmowych wejść czy promocji oferowanych przez partnerów programu w całej Polsce, w tym m.in. sanatoriach, salonach optycznych, przechodniach, gabinetach rehabilitacji, instytucjach zdrowia i kultury.

Ogólnopolską Kartę Seniora wyrobisz, składając wniosek online przez stronę glosseniora.pl

Wniosek z opłatą (35 na jeden rok i 50 zł na dwa lata) wysyłasz pocztą do Stowarzyszenia MANKO Osiedle Uroczę 12, 31-953 Kraków po wypełnieniu formularza ze strony, podając dane i dokonując przelewu na rachunek bankowy Międzynarodowego Instytutu Rozwoju Społecznego sp. z o.o. 80 2490 0005 0000 4600 0004 0502.

Jolanta Bójko
Kierownik GOPS w Gródku

1,5% dla dzieci i dorosłych z naszej gminy

1,5 % dla Martyny

Wiosną 2024 r. u Martyny Mytych doszło do nagłego zatrzymanie krążenia. Od tego czasu znajduje się ona w śpiączce. Powrót do zdrowia wymaga długotrwałej i kosztownej rehabilitacji oraz specjalistycznego sprzętu. Pomóżmy Martynie wrócić do zdrowia. Fundacja Siepomaga, KRS 0000396361, cel szczegółowy: 0610642 Martyna

1,5 % dla Jasia

Jaś w wieku 10 miesięcy zachorował na opryszczkowe zapalenie mózgu. Jest na respiratorze, stan zdrowia bardzo się pogorszył. Potrzebuje intensywnej rehabilitacji i drogiego leczenia. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17376 Jan Bilkiewicz.

1,5 % dla Oliwki

Oliwka urodziła się 10 czerwca 2011 r. z Zespołem Downa. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17482 Bielenia Oliwia.

1,5 % dla Szymona

Szymek to 13-letni chłopiec, który urodził się z Zespołem Downa. Zmaga się z autyzmem atypowym (nie mówi), celiakią i z hipoglikemią reaktywną, jest po 4 ciężkich napadach hipoglikemicznych z utratą przytomności i drgawkami. Brak mowy to duża bariera, która ogranicza Szymona jak i jego rodziców. Nieustannie walczą o pierwsze słowa i nie tracą wiary. Szymek wymaga codziennej pomocy wielu specjalistów (lekarzy, terapeutów). Fundacja Avalon KRS 0000270809, cel szczegółowy: „GRYGORUK, 13913”.

1,5 % dla Sebastiana

Sebastian cierpi na mózgową porażenie dziecięcą pod postacią spastycznego niedowładu 4 kończynowego, nie siedzi, ani nie chodzi samodzielnie, porusza się na wózku aktywnym. Fundacja Serce dla Maluszka KRS 0000387207, cel szczegółowy: 5124 Chlabicz Sebastian.

1,5% dla Jagody

Jagódka cierpi na ciężką encefalopatię niedokrwienną- niedotleniową oraz dystrofię mięśniową. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 31846 Jagoda Mojsak.

1,5% dla Marysi

Marysia urodziła się 30 listopada 2019 z ciężką wadą wrodzoną- przepukliną przeponową. W 4 miesiącu życia w wyniku powikłań dostała skrętu jelit z niedrożnością. Marysia jest potrzebna ciągłą rehabilitacją.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 38901 Maria Koronkiewicz.

1,5% dla Ignasia

Ignas to 6-letni chłopiec, który w wieku 8 miesięcy doświadczył pierwszego napadu padaczkowego. Choruje na padaczkę lekooporną oraz opóźniony rozwój psychoruchowy, nie mówi oraz nie chodzi samodzielnie. Ignas wymaga ciągłej intensywnej rehabilitacji oraz pomocy wielu innych specjalistów. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy: 40997 Nieścieruk Ignacy

1,5%
dla Ochotniczej
Straży Pożarnej w Gródku

CEL SZCZEGÓŁOWY:
Ochotnicza Straż Pożarna w Gródku,
Ul. Chodkiewiczów 29, 16-040 Gródek

KRS 0000 116 212

Fundacja Hospicjum
Proroka Eliasza
z szacunku dla życia

Ostatnie chwile w życiu naszych
podopiecznych są niezwykle ważne.
Pomóż o nie zdać!

Przekaz **1,5%**
z miłości do ostatnich chwil!

KRS 0000 328837 www.hospicjumeliasz.pl/1procent/

Fundacja Nowa Wola

Charytatywna fundacja wspierająca ludzi

Podaruj

1,5%

KRS 0000560062



FUNDACJA
NOWA WOLA



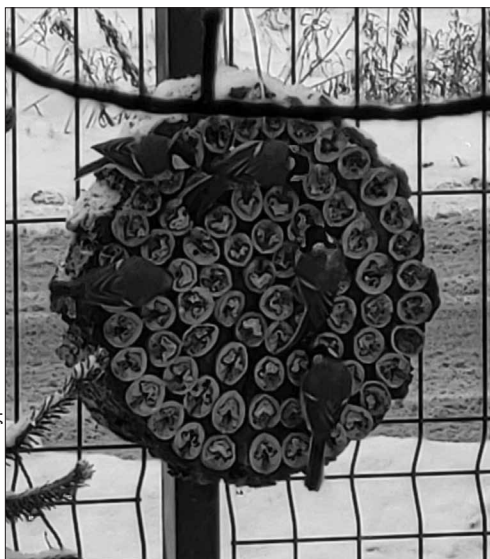
PRZEKAŻ 1,5%
DLA PARAFII PRAWOSŁAWNEJ
PW. ŚW. AP. JANA TEOLOGA W MOSTOWLANACH

PODCZAS WYPEŁNIANIA FORMULARZE PIT
WPISZ KRS: 0000270261
ORAZ PONIŻSZY CEL SZCZEGÓLWY:
CERKIEW MOSTOWLANY 17008

W ogrodzie i kuchni. Odcinek sto piąty „Dokarmiamy. Na zdrowie!”

Zima to wyjątkowo ciężki czas dla ptaków, pełen wyzwań i trudności. Zwierzęta mniej doświadczone, chore i starsze mogą mieć ograniczone szanse na przetrwanie. Ptaki zimujące w naszym kraju często cierpią z powodu niedoboru pożywienia, niskich temperatur oraz utrudnień związanych ze zmiennymi warunkami atmosferycznymi. Wsparcie, jakie im oferujemy może okazać się kluczowe dla ich przetrwania. Przemiana materii ptaków jest szybka i aby przeżyć potrzebują one ciągłego uzupełniania pokarmu. Jeśli chcesz pomagać ptakom i rozpocząć dokarmianie pamiętaj, że to zobowiązanie na długo! Ptaki bardzo często przyzwyczajają się do miejsca i przygotowanego dla nich karmnika. Szybko zauważysz, że znają nawet pory dnia, w których uzupełniasz zapasy ziarna. Dlatego musisz być systematyczny. Ptaki będą liczyły na Twoje regularne wsparcie. Jeśli zmienisz zdanie i odetniesz je od źródła pożywienia nagle - wyrządzisz im więcej szkód niż pożytku.

Bardzo ważną sprawą jest rodzaj i jakość pokarmów. Zimą najważniejsze jest dostarczanie pokarmów wysokoenergetycznych. W praktyce najlepiej sprawdzają się nasiona oleiste, takie jak słonecznik, mieszanki zbóż np. prosa i owsa, a także tłuszcz zwierzęcy np. w postaci niesolonej słoniny (tylko w czasie mrozów, ponieważ w dodatnich temperaturach tłuszcze mogą jęłczeć). Ptaki chętnie korzystają również z niesolonych orzechów oraz z owoców, takich jak jabłka, gruszki, jarzębina czy owoce suszone. Na rynku dostępne są także specjalistyczne zimowe mieszanki nasion, bloki i kule tłuszczowe oraz masła orzechowe przeznaczone dla ptaków dzikich – do nabycia w sklepach zoologicznych lub sklepach internetowych. Dokarmiać można, stosując gotowe produkty, jak i pokarmy przygotowa-



Fot. Barbara Nyczyponuk

ne samodzielnie. Domowe kule tłuszczowe, przygotowane na bazie łoju lub smalcu bez soli oraz z dodatkiem nasion i drobno posiekanych orzechów, są bezpieczną i wartościową formą pokarmu zimowego. Niestety, nadal zdarza się, że ludzie karmią ptaki odpadkami: spleśniałym chlebem, resztkami jedzenia czy też przeterminowanymi produktami. Głodne zwierzęta zjedzą to, co od nas dostaną, ale efekty takiej wątpliwej pomocy są tragiczne. W okresie zimowym warto pamiętać również o zapewnieniu ptakom dostępu do świeżej wody. Płytkie podidło z regularnie uzupełnianą, niezamarznąłą wodą może stanowić dla wielu gatunków istotne wsparcie, zwłaszcza w czasie bezśnieżnej i mroźnej zimy. I jeszcze jedna uwaga. Jeżeli wiesz, że nie będziesz Ci się chciało dbać o czystość, nie będziesz regularnie sprzątać pod karmnikiem i nie zatroszczysz się o czystość pokarmu w nim – to lepiej nie dokarmiaj ptaków w ogóle. Zepsute resztki jedzenia, to siedlisko bakterii i pasożytów, które mogą powodować śmierć ptaków.

Pamiętaj, że sam karmnik musi być bezpiecznie umiejscowiony, co najmniej 1,2

m nad ziemią. My w tym roku zrobiliśmy karmniki w zupełnie nowej formie. Do grubyh i szerokich plastrów drewna przykleiliśmy „klejem na gorąco” przepołowione orzechy włoskie. Pomysł zaczerpnięty z niemieckich stron internetowych, po pierwsze okazał się nam niezwykle prosty w wykonaniu, a po drugie ptaki bardzo szybko go zauważyły i z ogromną chęcią zaczęły korzystać z tej formy posiłku. Gdy po kilku dniach orzechy były już puste, a zima nadal nie odpuszczała, zrobiliśmy „dokładkę”. Mianowicie uzupełniliśmy puste skorupy roztopionym smalcem wymieszanym z ziarnami, zbożami i płatkami. I tu kolejna niespodzianka -ta nasza karma już nie cieszyła się takim powodzeniem.

Na koniec kilka kluczowych aspektów radości z dokarmiania według internetu AI: 1. Obserwacja: Fascynujące podglądanie zachowań ptaków z bliska, np. przy balkonie czy w ogrodzie (potwierdzam). 2. Kontakt z naturą: Wyciszenie i relaks, ucieczka od ekranów urządzeń elektronicznych (potwierdzam). 3. Edukacja i wrażliwość: Nauka rozpoznawania gatunków oraz budowanie empatii u dzieci, które uczą się odpowiedzialności za środowisko (potwierdzam). 3. Satysfakcja z pomocy: Świadomość, że dostarczamy cenną energię w trudnych warunkach zimowych, pomagając ptakom przetrwać zimę (potwierdzam). Jak pokazuje badanie przeprowadzone na zlecenie marki Turdus, producenta karmy dla dziko żyjących ptaków i małych ssaków, aż 55 proc. Polaków przyznaje, że w okresie jesienno-zimowym regularnie dokarmia dzikie ptaki. Za tym zwyczajem stoją przede wszystkim dobre intencje – 60 proc. badanych deklaruje, że chce pomagać zwierzętom, a 27 proc. mówi wprost, że dokarmianie daje im radość.

Niestety, mimo pozytywnych motywacji,

co piąty dokarmiający wciąż podaje ptakom szkodliwe dla nich produkty – chleb (13 proc.) czy resztki jedzenia (7 proc.). Właśnie dlatego powstała kampania edukacyjna „Dokarmiamy. Na zdrowie!”, która pokazuje, jak mądrze wspierać ptaki i jednocześnie budować więź człowieka z naturą. „...Oczywiście toczy się wielka dyskusja, czy dokarmiać ptaki, ale jednym z

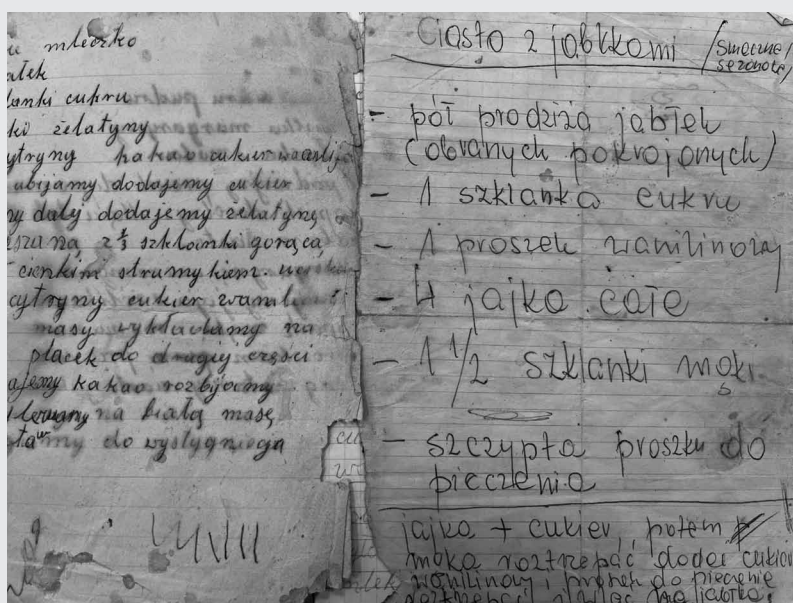
najbardziej pozytywnych aspektów jest to, że w ten sposób pomagamy także sobie... Dokarmiając ptaki, mając karmnik i obserwując go, w tym samym czasie nie patrzymy na smartfona, nie oglądamy telewizji. Nasz mózg zajmuje się czymś daleko lepszym, nieelektronicznym – i to ma naprawdę bardzo, bardzo duże znaczenie dla naszego zdrowia psychicznego. – tłumaczy prof.

dr hab. Piotr Tryjanowski, z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, ornitolog, specjalista ekologii behawioralnej.” No i tymi słowami kończę dzisiejszy artykuł, życząc jednocześnie zdrowia dla wszystkich.

BARBARA NICZYPORUK ▲

Przepisy ze starych zeszytów

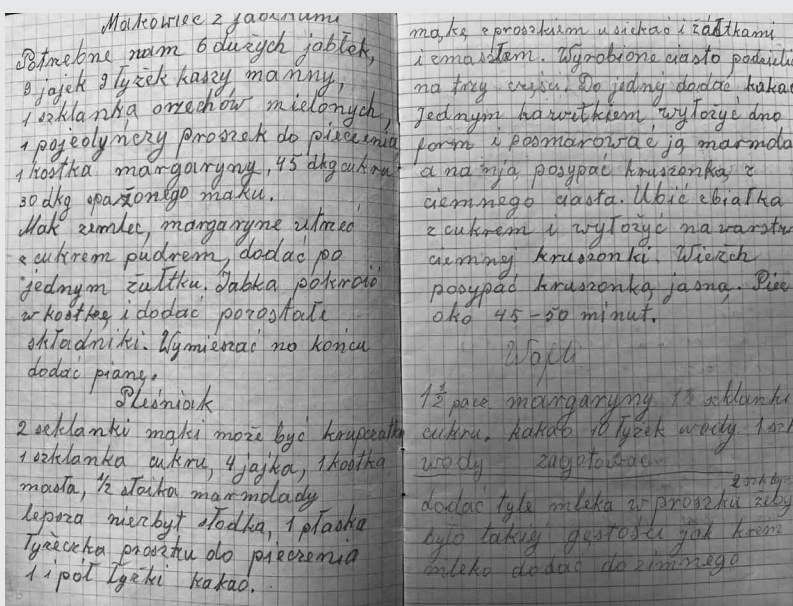
Od tego numeru rozpoczynamy nowy cykl. Będziemy publikować dawne przepisy ze starych zeszytów. Zapisane długopisem (często bardzo starannym pismem), pożółkłe kartki... Przyznacie, że mamy do nich mnóstwo sentymentu. Jeśli chcielibyście podzielić się swoimi skarbami, dajcie znać.



Ciasto z jabłkami (smaczne, sezonowe)

- Pół prozija jabłek (obrzanych i pokrojonych)
- 1 szklanka cukru
- 1 proszek waniliowy
- 4 jajka całe
- 1 1/2 szklanki mąki
- Szczypta proszku do pieczenia

Jajka z cukrem, potem mąką rozetrzeć. Dodać wanilię, proszek do pieczenia, roztrzepać i wlać na jabłka. Piec ok. 1 godziny.



Pleśniak

- 2 szklanki mąki (może być krupczatka)
- 1 szkl. cukru
- 4 jajka
- 1 kostka masła
- 1/2 słoika marmolady (lepiej niezbyt słodka)
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
- 2 łyżki kakao

Mąkę z proszkiem usiekać z żółtkami i masłem. Wyrobione ciasto podzielić na 3 części. Do jednej dodać kakao. Jednym kawałkiem wyłożyć dno formy i posmarować marmoladą. Na to posypać kruszonką z ciemnego ciasta. Ubić białka z cukrem i wyłożyć na warstwę ciemnej kruszonki. Wierzch posypać jasną kruszonką. Piec ok. 45-50 minut.

Opracowanie: Dorota Sulżyk

Apel do Mieszkańców Gminy Gródek

Zima to bardzo trudny czas dla nas wszystkich, a w szczególności dla osób bezdomnych, niepełnosprawnych, osób starszych, chorych, samotnych, a także dla rodzin niezaradnych życiowo. Złe warunki atmosferyczne, znaczne spadki temperatur, opady i wiatr mogą stanowić zagrożenie nie tylko dla zdrowia, ale i życia tych osób. W sposób szczególny na zamrożenie narażone są osoby będące pod wpływem alkoholu. Z tego względu zwracamy się do Państwa z apelem o zwrócenie szczególnej uwagi na osoby, które mogą potrzebować pomocy.

Bardzo Państwa prosimy o zaangażowanie się w działania pomocowe, zachęcamy do:

- alarmowania o zagrożeniach odpowiednich służb działających na terenie gminy,
- pomocy międzysąsiedzkiej, szczególnie w miejscowościach, do których istnieje ograniczony dostęp do środków komunikacji publicznej, nic nie zastąpi bowiem zwykłej ludzkiej czujności i wrażliwości.

W przypadku uzyskania informacji o osobach potrzebujących pomocy na terenie gminy prosimy o pilny kontakt:

- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku, ul. Fabryczna 8 lok. 2, 16-040 Gródek, tel.: 85 71 801 27 w godzinach: poniedziałek od 8.00 do 16.00, wtorek, środa, czwartek i piątek od 7.30 do 15.30;
 - Posterunek Policji w Gródku, ul. Michałowska 7, 16-040 Gródek, tel. 47 71 141 30, Kierownik Posterunku – 694 407 957, Dzielnicy (Gródek i Zarzeczany) tel. 885 997 197 lub 47 71 141 32, Dzielnicy (teren gminy) tel. 604 495 677 lub 47 71 141 32, Ośrodek Zdrowia w Gródku – 85 71 800 51
 - Telefony alarmowe: Numer Alarmowy - 112, Policja – 997, Straż Pożarna – 998, Pogotowie – 999, Bezpłatna infolinia dla osób bezdomnych 987
- Zrozumienie problemów i potrzeb osób potrzebujących pomocy w naszym najbliższym otoczeniu jest przejawem naszej troski i wrażliwości – nie bądźmy obojętni na los drugiego człowieka.

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku Jolanta Bójko

Urszuli Wołosewicz
najszczerze kondolencje z powodu śmierci

OJCA

składa Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza
wraz z Pracownikami Urzędu Gminy Gródek

Natalii Niesterczuk
z powodu śmierci

OJCA

wyrazy szczerego żalu i współczucia składa
Koło Gospodyń Wiejskich „Pasjonatki” z Bielewicz

Halinie Kondrusik
wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
Członkinie Stowarzyszenia Aktywny Senior w Gródku

Porada językowa

Tegoroczna zima nie rozpieszcza. Najpierw duże opady śniegu, potem silne mrozy, a ostatnio gołoledź. Słowo gołoledź powstało z połączenia prasłowiańskich golo i ledź, oznaczających nagą ziemię. Takie zjawisko powstaje, gdy na zamrożonej ziemi spada deszcz. Inne określenia gołoledzi to ślizgawica, szklanka, czarny lód. W naszej okolicy można też usłyszeć nieco wulgarnie określenie srakapad. Zimą pojawiają się zawieje, zamiecie, śnieżyce. Już nie pamiętamy, że kiedyś w porze zimowej zdarzały się one często. Dzieci uwielbiały tę porę roku. Okoliczne wzniesienia od rana do wieczora stawały się miejscem zabaw. Zjeżdżaliśmy na sankach, jeździliśmy na łyżwach, czasem na nartach. Kochaliśmy kuligi. Przejazdki saniami były też popularne wśród dawnej szlachty. Na stronie „Ojczysty dodaj do ulubionych” znalazłam takie słowa jak sankada i szlichtada, które, obok sanny, są synonimami wyrazu kulig. Inne ciekawe wyrazy związane z zimą to szadz, odwilż, zawierucha a także śreżoga, oznaczająca zwarzenie się kwiatów lub liści w czasie przymrozków (pojawia się również w upalne dni, gdy promienie słoneczne przedzierają się przez warstwę mgły). Chociaż zima nie odpuszcza, korzystajmy z jej uroków.

Irena Matysiuk

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. **Wydawca:** Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują:** Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie), Magdalena Łotysz. **Współpracują:** Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Barbara Niczyporuk, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji:** ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050. Gazeta w formacie PDF dostępna na koniec miesiąca na stronie www.gckgrodek.pl.*

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury. Numer złożono 03.02.2026 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku. ISSN: 1427-261X, NAKŁAD: 330 egz.

OGŁOSZENIA

- ▼ **SPRZEDAM** eko-mleko tel. 791567539
- ▼ **KUPIĘ** kosiarkę ok. 170 cm tel. 791567539
- ▼ **SPRZEDAM** drewno opałowe. Kontakt: 608 352 635
- ▼ **KUPIĘ LAS**, tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
- ▼ **USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
- ▼ **USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.

Dom Pogrzebowy CEREMONIAŁ

Anatol Choruży
ul. Młynowa 10
16-040 Gródek

TEL: 608 319 632

W skład usługi pogrzebowej wchodzi:
trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry,
komplet garderoby, eksportacja zmarłego
z różnych miejsc, karawan, załatwianie
formalności (USC, kościół lub cerkiew),
wyniesienie z domu, wykopanie
oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok,
bus do przewozu osób uczestniczących
w pogrzebie.

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz
chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowią-
zuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według
ustalonych stawek
za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz
inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy pro-
fesjonalnie! Gwarantujemy solidne usługi!
Do Państwa dyspozycji 24 h na dobę.



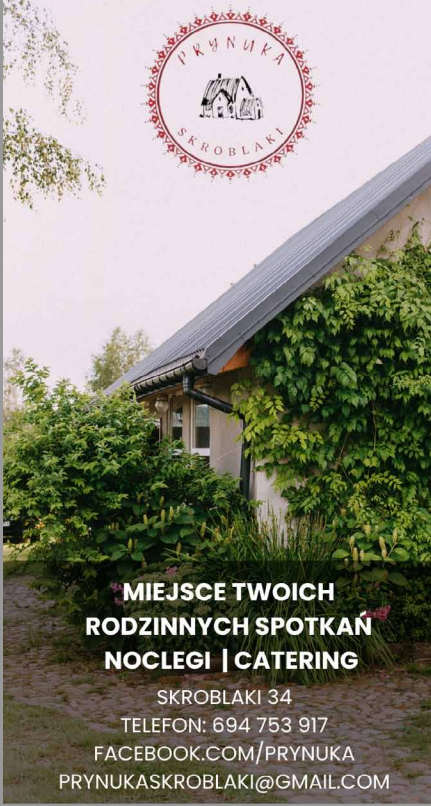
SOKOŁOWSKI

USŁUGI
BUDOWLANO SPAWALNICZE

TEL. 798 628 739

KRZYSZTOF SOKOŁOWSKI
UL. MICHAŁOWSKA 9/2,
16-040 GRÓDEK
KRZYSIEKMAJSTER1985@GMAIL.COM

- SPAWANIE BRAM, PRZESEŁ, FURTEK
ORAZ BALUSTRAD
- SPAWANIE KONSTRUKCJI
- ROZBIÓRKA I BUDOWA
NOWEGO OGRODZENIA
- MONTAŻ AUTOMATÓW DO BRAM



MIEJSCE TWOICH
RODZINNYCH SPOTKAŃ
NOCLEGI | CATERING

SKROBLAKI 34
TELEFON: 694 753 917
FACEBOOK.COM/PRYNUKA
PRYNUKASKROBLAKI@GMAIL.COM

AUTO GRZEŚ

GRZEGORZ KUŹMICZ

- NAPRAWA AUT
POWYPADKOWYCH,
POKOLIZYJNYCH,
SKORODOWANYCH
- NAPRAWA ZDERZAKÓW
- SERWIS KLIMATYZACJI
ODGRZYBIANIE,
NAPEŁNIANIE CZYNNIKIEM
- POMOC DROGOWA

608 35 26 35
881 31 16 03



Biuro Księgowe Buchalter
Piotr Bancarewicz

ul. Chodkiewiczów 32 lok.14
16-040 Gródek
tel. 85 71 80 296
tel. kom. 666 046 664
e-mail: biuro-buchalter@wp.pl

■ księgowość

■ kadry

■ BHP

Doradztwo przy
zakładaniu firmy za darmo!



- PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- SZAMBA
- PRZYŁĄCZA WODNE I KANALIZACYJNE
- STUDNIE, UZBROJENIE I PRZYŁĄCZE DO DOMU
- WYKOPY MINIKOPARKĄ 2,5T:
POD FUNDAMENTY, PRZYŁĄCZA
ELEKTRYCZNE, ITP.
- USŁUGI MINIWYWROTKĄ 4 T.

MICHAŁ HAWRYŁYSZYN
ZAŁUKI 100
TEL. 512-086-437



- USŁUGI - MINI TRAKTORKIEM

koszenie kosiarką bijakową,
orka: pługiem, glebogryzarką,
przyczepa samowładowca,
zrębkowanie gałęzi rębakiem

MICHAŁ HAWRYŁYSZYN
ZAŁUKI 100
TEL. 512-086-437
www.ekoprom.com.pl



668-464-293

Dawid Marcinczyk
ul. Malinowa 10,
16-040 Gródek

- wycinka lasów
- trzebieże
- zręby
- czyszczenia
- czyszczenia sanitarne
- wycinka drzew trudnych
- czyszczenia działek
- koszenie traw i zarośli
- skup pozyskanego drewna



GABINET MASAŻU
JUSTYNA SKROBCZYŃSKA

- Masaż klasyczny
- Masaż leczniczy
- Drenaż limfatyczny
- Masaż segmentarny
- Masaż Izometryczny
- Masaż Centryfugalny
- Masaż Relaksacyjny

ul. Fabryczna 12/4 lok.2
16-040 Gródek tel. 666 046 682
NIP: 966 144 16 74 jskrobczynska@gmail.com



- WYCINKA, FREZOWANIE,
KARCZOWANIE I SPRZĄTANIE
DZIAŁEK I GRUNTÓW ORNYCH
- ODBIÓR POZYSKANYCH
MATERIAŁÓW I KORZENI
- SPRZĄTANIE POWIERZCHNI
TRZEBIEŻOWYCH I GAŁĘZI
- USŁUGI KOPARKĄ KOŁOWĄ
I GĄSIENICOWĄ

„FOREST” JAROSŁAW GROCHOWSKI
TEL. 600 522 665

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH



ANDRZEJ ŁUKASZUK

- SZAMBA I PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
- ŚCIEKI PRZEMYSŁOWE
- PRZEPOMPOWNIE ŚCIEKÓW
- OSADNIKI, TŁUSZCZOWNIKI
- MYJNIE SAMOCHODOWE
- UDRAŻNIANIE KANALIZACJI WUKO



507 73 74 73
BIAŁYSTOK NIP: 542-101-40-77



WIERCENIE STUDNI

ANDRZEJ
CHORUŻY

TELEFON
604 825 097



**Bank Spółdzielczy
w Białymstoku**

Rok założenia 1945

**Hipotecznie
najbliżej**



Dom dla każdego znaczy coś innego

na każdy weźmiesz kredyt w Banku Spółdzielczym w Białymstoku

RRSO nie większe niż: 7,5080%

Kredyt mieszkaniowy "Moje 4 kąty": Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 7,5080% dla następujących założeń: całkowita kwota kredytu 335 000,00 zł; okres kredytowania 60 miesięcy; oprocentowanie stałe kredytu 6,80% w skali roku; 59 miesięcznych rat malejących w wysokości po 5 583,00 zł oraz rata wyrównawcza w wysokości 5 603,00 zł; całkowity koszt kredytu 61 346,35 zł, w tym: suma odsetek w całym okresie kredytowania 57 778,35 zł, prowizja nie kredytowana za udzielenie kredytu 0,90% kwoty udzielonego kredytu 3 015,00 zł, opłata za sporządzenie i wydanie zezwolenia na wykreślenie hipoteki 30,00 zł, podatek od czynności cywilno-prawnych (PCC) 19,00 zł, łączna kwota opłat za prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego z kartą w całym okresie kredytowania (w pakiecie STANDARD + KARTA) 2 016,00 zł, koszt ubezpieczenia kredytu 0,00 zł; całkowita kwota do zapłaty wynosi 396 346,35 zł.

Kalkulację sporządzono przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypełnienia przez Bank i kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem, oraz niezmiennych przez cały okres obowiązywania umowy; stopy oprocentowania kredytu oraz prowizji i opłat, i uwzględnienia oprocentowanie z chwili zawarcia umowy.

Kalkulacja została dokonana na reprezentatywnym przykładzie na dzień 01.09.2025 r.

Materiał ma charakter reklamowy. Decyzję kredytową uzależniamy od wyniku indywidualnego badania Twojej zdolności kredytowej oraz dokonanej przez nas oceny ryzyka kredytowego.



www.bs.bialystok.pl